

**Protokół Nr XLVI/2018  
z XLVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu  
w dniu 28 lutego 2018 r.**

Miejsce obrad: sala konferencyjna Urzędu Miasta.  
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

**Porządek Sesji:**

1. Otwarcie Sesji:
  - stwierdzenie „quorum”.
2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:
  - a) zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia żłobka miejskiego i ustalenia jego statutu,
  - b) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2018,
  - c) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2018-2028.
3. Zamknięcie Sesji.

**Ad 1. Otwarcie Sesji, w tym:**

O godzinie 10<sup>05</sup> Przewodniczący Rady Miejskiej wypowiedział formułę „**Otwieram obrady XLVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu**”.

**- stwierdzenie „quorum”**

Według listy obecności na Sesji obecnych było 20 radnych.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** zaproponował na sekretarza obrad oraz do liczenia głosów w głosowaniach jawnych proponując Panią Kierownik Biura Rady Panią Małgorzatę Zimmer.

Rada Miejska Białogardu przez aklamację przyjęła propozycję Przewodniczącego Rady.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował, że Sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym i § 14 ust. 3 Statutu Miasta Białogard. Sesja zwołana została na wniosek Burmistrza Białogardu.

**Przewodniczący Rady** - przedstawił porządek Sesji a następnie zapytał czy są wnioski o rozszerzenie porządku bądź uwagi Burmistrza jako wnioskodawcy?

Nie stwierdzono.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zgłosił uwagi organizacyjne informując, że XLVI Nadzwyczajna Sesja została zwołana na godzinę 10<sup>00</sup>. Na godzinę 12<sup>00</sup> została zwołana kolejna Sesja Rady Miejskiej i gdyby okazało się, że obrady tej Sesji przeciągną się w czasie, to prosi o cierpliwość i niezwłocznie po jej zakończeniu rozpocznie się kolejna Sesja Rady Miejskiej.

Następnie poinformował, że jeżeli pierwsza Sesja skończy się do godziny 11<sup>30</sup>. Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska poprosił Przewodniczącego Rady Miejskiej aby poinformował, że odbędzie się posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska. Natomiast gdyby Sesja trwała dłużej niż do godziny 12<sup>00</sup>, to wtedy posiedzenie komisji odbędzie się w przerwie drugiej Sesji.

Od godziny 10<sup>10</sup> w sesji uczestniczył radny J. Turnik. Na sesji obecnych było 21 radnych.

## **Ad 2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:**

### **a) zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia żłobka miejskiego i ustalenia jego statutu**

Projekt uchwały przedstawiła **M. Budna Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - poprosił o przedstawienie opinii komisji.

#### **Opinia Komisji:**

Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych – pozytywna ( za – 5 jednogłośnie)

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – pytał czy są opinie innych komisji bądź klubów radnych?

Nie zgłoszono.

#### **Dyskusja:**

**Radna E. Bury** – powiedziała, że w ustawie o opiece nad dziećmi do lat trzech jest możliwość przyjęcia dzieci do żłobka od szóstego miesiąca życia roku życia, natomiast w Statucie jest od osiemnastego miesiąca życia.

Radna – pytała czy Dyrektor żłobka widzi możliwość zmiany tego zapisu? Radna rozumie, że jest to związane z dodatkowym zatrudnieniem osób i stworzeniem dodatkowych rzeczy infrastrukturalnych w żłobku.

**Radny A. Milczarek** – pytał czy okres czternastodniowy, który mówi o uprawomocnieniu się tejże uchwały, którą mamy podjąć, nie będzie wstrzymywał naboru, który ma się zacząć 1 marca? W dniu 1 marca rodzice otrzymają możliwość otrzymania kwestionariusza do żłobka.

**Radny J. Harłacz** – pytał czy zmiany będą dotyczyły przyjęcia dzieci określonego wieku? Czy skraca się ten wiek dziecka przyjmując go do żłobka czy pozostaje on w tych samych widełkach?

**M. Budna Naczelnik Wydziału** – odpowiedziała, że rekrutacja do żłobka nie została ogłoszona. W dniu 1 marca rozpoczyna się rekrutacja do przedszkoli i klas I szkół podstawowych.

Rekrutacja do żłobka planowana jest podobnie jak rok temu. Rok temu rekrutacja rozpoczęła się 6 kwietnia i przypuszczamy, że w tym roku będzie podobnie.

**A. Przydatek Dyrektor Żłobka Miejskiego** – poinformowała, że zmiany wprowadzone do Statutu nie przywidują zmiany wieku dzieci do przyjęcia. Pozostało tak jak było do tej pory, czyli od ukończenia osiemnastego miesiąca życia. Na dzień 1 września dziecko musi mieć ukończone osiemnaście miesięcy. Na tę chwilę nie ma możliwości przyjmowania dzieci młodszych. Kiedy był zakładany żłobek było to ustalone, ponieważ nie jest to typowo placówka żłobka, czyli ma kuchnię wspólną razem z przedszkolem, a dzieci młodsze w wieku niemowlęcym muszą mieć kuchnię mleczną. Nie ma na to teraz warunków. Musi być odpowiednie miejsce na przechowywanie mleka matki. W tej chwili żłobek nie spełnia wymogów, żeby przyjmować dzieci od dwudziestego miesiąca życia.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że nie ma o to pretensji do Pani Dyrektor. Natomiast zawsze były głosy, aby dać możliwość tym rodzicom, którzy chcą wcześniej wrócić do pracy, żeby te dzieci mogły być w wieku od pół roku czy od ośmiu miesięcy przyjmowane do żłobka.

Radny – pytał kiedy Burmistrz zamierza podjąć działania, żeby dzieci skutecznie w wieku od ósmego miesiąca do żłobka mogły być przyjmowane?

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że ma rozumieć że od dnia 1 kwietnia rodzice będą mieli możliwość pobrania wniosków o przyjęcie do żłobka, natomiast w dniu 1 marca rodzice mogą pobierać wnioski do rejestracji do przedszkola.

**Radny K. Szyperski** - pytał czy jest znana liczba dzieci w wieku od sześciu miesięcy do osiemnastu miesięcy życia, które ewentualnie mogłyby skorzystać z takiej możliwości?

Czy jedyną możliwością są wymagania kuchni czy dotyczy to utworzenia dodatkowych pomieszczeń? Czy jesteśmy w stanie się pomieścić w kubaturze żłobka i przedszkola, gdyż dynamicznie zmieniają się pomieszczenia w zależności od wielkości grup?

**K. Bagiński Burmistrz Białogardu** – powiedział, że zawsze drobna zmiana i drobny wątek regulacji powoduje sięganie do podstaw, do fundamentów uregulowania pewnych rzeczy w mieście.

Żłobki są w innej instytucji. Podlegają pod resort pomocowy. Nie są w oświacie. Zapewnienie opieki dla bardzo małych dzieci to jest też kwestia decyzji rodziców. Nie wszyscy chcą też takie małe dzieci oddawać do żłobka.

W Białogardzie przez wiele lat stworzono taki system, że przyjmowane są dzieci starsze, bardziej samodzielne z wielu powodów.

Najpierw żłobek w Białogardzie był niepotrzebny i został zlikwidowany. Później pojawiły się miejsca pracy. W związku z tym, że rodzice pracują pojawiło się zapotrzebowanie na żłobek. Mamy oprócz miejskiego żłobka również dwa żłobki niepubliczne.

Burmistrz – powiedział, że posiadając informacje z Wydziału Edukacji ta oferta naszego żłobka i żłobków niepublicznych wyczerpuje zapotrzebowanie i Burmistrz miał informacje, że nie należy starać się o budowę czy zmianę tego systemu.

Generalnie do oświaty dokładamy około 7.000.000 zł jak nie więcej do tego co Miasto otrzymuje z subwencji. Jeżeli Pan radny pyta czy Burmistrz chciałby tutaj to zmienić, to musimy najpierw wspólnie się zastanowić skąd na to wziąć pieniądze. Można wszystko zmieniać, tylko te zmiany kosztują.

Niedawno ze względu na zmianę systemu oświatowego i reformy oświaty musieliśmy wydać 1.500.000 zł, żeby zabezpieczyć miejsca dla naszych przedszkolaków a za chwilę będziemy mieli wolny budynek Gimnazjum Nr 2, który zostanie do dyspozycji. Trzeba będzie się zastanowić co z nim zrobić.

W wyniku reformy w porównaniu roku 2017 do roku 2018 samorząd Miasto Białogard musi dołożyć do oświaty 3.000.000 zł. Zmniejszono subwencję o 303.000 zł. Mamy pomysły na wydawanie pieniędzy, tylko skąd mamy wziąć te pieniądze. To nie jest problem organizacyjny podjęcia decyzji, żeby zmienić żłobek i przyjmować dzieci, tylko to kosztuje i dzisiaj na to pieniędzy w budżecie nie mamy. Co chwilę zaskakiwani jesteśmy jakimiś zmianami i te zmiany przetrucane są na samorząd.

Ci którzy dłużej są w samorządzie to pamiętają, że subwencja oświatowa wystarczała w stu procentach i Miasto nie musiało dokładać do utrzymania oświaty. W tej chwili każdy samorząd do subwencji, którą otrzymuje z budżetu Państwa musi drugie tyle dołożyć, czy jest pół na pół praktycznie.

Zdaniem Burmistrza raczej powinniśmy się zastanawiać jak oszczędnie gospodarować. Jeżeli mamy zapewnione te podstawowe potrzeby, to należy to utrzymać. Są takie samorzady, które w ogóle nie zajmują się przedszkolami. Mają tylko oddziały przedszkole i tylko to minimum, które muszą spełnić. My mamy ofertę rozbudowaną. Mamy nasze miejskie, ale też mamy niepubliczne, do których dokładamy duże pieniądze.

**Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu** – odpowiedziała, że dopłacamy 220 złotych za każde dziecko. W jednym ze żłobków mamy osiemnaścioro dzieci w drugim piętnaścioro.

**Burmistrz** – powiedział, że do przedszkolnych też dopłacamy. Dopłacamy do wszystkiego co wymyśli Rząd. Każda zmiana, każda regulacja prawna kończy się tak, że samorząd na końcu tej całej procedury musi wyłożyć pieniądze.

**Radna E. Bury** - powiedziała, że jej pytanie nie było bez przyczyny i tak jak powiedziała Pani Dyrektor, że przyjęcie dziecka to jest ukończenie na dzień 1 września ukończone osiemnaście miesięcy, a zdarza się tak, że dziecko ma czternaście miesięcy, a to już są dzieci, które doskonale funkcjonują i sobie radzą i dlatego zastanawiałby się nad zmianą możliwości chociażby od ukończenia dwunastego miesiąca życia.

Radna - powiedziała, że zna przypadki, że osiemnasty miesiąc życia to jest taki pułap, który staje się problemem.

Natomiast nie ma takiej wiedzy jaką Pan Burmistrz przedstawia i pozostaje tylko wierzyć, że nie ma potrzeby stwarzania dodatkowych miejsc w żłobku, jednak tematu nie pozostawi.

**Burmistrz Białogardu** – odpowiedział, że powinniśmy oczywiście analizować sytuację cały czas.

Są możliwości zdobycia dofinansowania poprzez obowiązujący program Ministerstwa Rodziny „Maluch” i przy dołożeniu własnych środków można tę bazę rozwijać. To nie jest problem lokalowy, bo później musimy mieć pieniądze na utrzymanie, zatrudnienie ludzi i dopłaty do tych miejsc. Dyrektor żłobka elastycznie podchodzi do tych spraw i rozmawia z rodzinami.

**A. Przydatek** – poinformowała, że nie zostało przyjętych jedenaścioro dzieci z powodu braku wieku i są na liście oczekujących. Na tę chwilę nie ma wolnych miejsc.

**Radny A. Milczarek** – pytał ile dzieci w roku ubiegłym, które miały wymagany wiek nie zostało przyjętych do żłobka z braku miejsc?

**Dyrektor** – odpowiedział, w tym roku szkolnym 2017/2018 w sumie nie zostało przyjętych dwadzieścia czworo dzieci, z tego jedenaście z powodu braku wieku.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że Burmistrz poruszył kwestię racjonalizacji, szukania oszczędności i że jest w posiadaniu wiedzy, że nie ma potrzeby by konstruować ewentualnie możliwości infrastrukturalne zabezpieczenia miejsc w żłobku dla tych młodszych, a niżeli jest to w Statucie zapisane. Pani Dyrektor tu potwierdza, że jedenaścioro nie dostało się w wyniku niższego wieku.

Radny – powiedział, że ma więcej informacji i wie że takie potrzeby są i ludzie wolą oddać do publicznej jednostki. Inni wolą prywatną, to jest ich sprawa. Natomiast my musimy w ramach swoich możliwości robić wszystko. Ten wątek był niejednokrotnie poruszany odnośnie wieku dzieci przyjmowanych do żłobka. Burmistrz nie zrobił nic w tym kierunku, aby cokolwiek zmienić. Natomiast co do racjonalizacji wydatków, to mógłby długą listę wymienić gdzie Burmistrz ze środkami publicznymi w ogóle się nie liczy.

**Radny D. Glinka** – powiedział, że kontynuując wątek poruszany przez radną E. Bury jeśli chodzi o dzieci, które nie osiągnęły wymaganego wieku osiemnastu miesięcy, to jak słyszymy Pani Dyrektor powiedziała, że jedenaścioro takich dzieci nie zostało przyjętych, ale są na liście oczekujących. Czyli pewnie gdyby te miejsca się zwolniły, to by te dzieci były przyjęte, ale tego zapisu nie ma w Statucie.

Zdaniem Radnego może warto było ująć w Statucie zapis, że dyrektor w trakcie roku szkolnego ma możliwość przyjęcia dziecka poniżej osiemnastego miesiąca życia. Byłoby to na przyszłość. Na przykład lokal się powiększy. Będziemy mieli większe możliwości lokalowe i więcej dzieci będzie mogłoby być przyjmowanych.

W tej chwili ten Statut nie umożliwia dyrektorowi przyjęcia dziecka poniżej osiemnastego miesiąca życia.

**Radny A. Wegner** – pytał jedenaścioro dzieci, które się w ubiegłym roku nie zakwalifikowały ile to jest grup?

**Dyrektor** – odpowiedziała, że żłobku funkcjonują dwa oddziały. W każdym jest dwadzieścia pięć dzieci. Tak jak jest zarejestrowany żłobek.

**Radny** – powiedział, że byłaby to jedna grupa. Czy Pani Dyrektor posiada takie warunki, żeby ewentualnie w tym roku, kiedy będzie rekrutacja otworzyć dodatkowo jedną grupę?

**Dyrektor** – odpowiedziała, że nie, ponieważ nie ma wolnego pomieszczenia.

**Radny A. Wegner** – pytał jeżeli nie ma takich warunków czy byłaby taka możliwość, żeby ewentualnie, ponieważ posiadamy na terenie miasta też wole obiekty, żeby stworzyć filię placówki w innym miejscu?

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że nie dostało się jedenaścioro dzieci poniżej osiemnastego roku życia i trzynaścioro albo czternaścioro dzieci się nie dostało, grupa jest do dwudziestu pięciu, czyli mówimy w sumie o zapotrzebowaniu na jeden oddział żłobkowy. Pan Burmistrz mówił o kosztach. Jaki jest koszt roczny utrzymania takiego oddziału żłobkowego?

Natomiast jeżeli chodzi o problem lokalowy, to jak oddawaliśmy ta przybudówkę to tak jest jeszcze miejsce, żeby można było dobudować.

Łącznik został tak zaprojektowany, żeby można było w przyszłości coś dobudować. Jeśli Rada podejmie taką decyzję, to można wszystko zrobić, ale tu najważniejsze są koszty.

**Burmistrz** – odpowiedział, że należy się sprostowanie, bo sytuacja jest dynamiczna. Kiedy Burmistrz rozmawiał i pytał Wydział Edukacji czy jest zapotrzebowanie na dodatkowe miejsca w żłobkach, ponieważ można było przygotować projekty i sięgnąć po środki, to wtedy takie zapotrzebowania nie było. Sytuacja się zmienia. Oczywiście trzeba analizować. Na temat kosztów Dyrektor odpowie Radnemu na piśmie.

Skoro to się zmienia i prawdopodobnie dlatego, że rodzice chcą pracować i idą do pracy. Jeżeli zapotrzebowanie na żłobki się pojawia, to trzeba odpowiedzieć na to zapotrzebowanie, tak jak wtedy, kiedy odpowiedzieliśmy na zapotrzebowanie na miejsca do przedszkoli.

Burmistrz – poinformował, że musi skorygować informację, którą podał, ponieważ mówił i w tej chwili to już jest ponad 9.000.000 zł jakie Miasto dopłaca do oświaty. To wszystko musimy brać pod uwagę. Stać nas zapewne i na to, żeby ten jeden dodatkowy oddział żłobkowy powstał.

Należy przypomnieć, że też jest oferta od niepublicznych, więc być może po tej informacji, że są dzieci oczekujące na przyjęcie do żłobka, być może pojawi się oferta ze strony tych niepublicznych i może nie trzeba będzie budować i powiększać naszego żłobka tylko dopłacić do dzieci żłobkowych dla niepublicznych. Zobaczmy jak sytuacja się rozstrzygnie. Oczywiście jako samorząd jesteśmy od tego, żeby reagować na tego typu zapotrzebowanie, bo o to chodzi, aby dać możliwość młodym ludziom podjęcia pracy i funkcjonowania w mieście.

Burmistrz podziękował za dyskusję i poinformował, że będziemy informować jak to się rozwija i czy ten rynek usług niepublicznych przedszkoli i żłobków odpowie na to zapotrzebowanie, a jeżeli nie, to będziemy interweniować jako samorząd.

Na pytanie dotyczące kosztów Pani Dyrektor odpowie na piśmie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poddał projekt uchwały pod głosowanie.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia żłobka miejskiego i ustalenia jego statutu: za-19, przeciw - 0, wstrzymało się -2.**

**Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XLVI/347/2018.**

#### **b) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2018**

Projekt uchwały przedstawiła **I. Kubiak Skarbnik Miasta**.

**P. Janowski Sekretarz Miasta** w formie prezentacji przedstawił przebieg budowy ścieżek rowerowych w mieście.

Sekretarz Miasta - poinformował, że budowa zmian ścieżek rowerowych jest jedną z ważniejszych zmian w proponowanej zmianie projektu uchwały budżetowej.

Ścieżki rowerowe powstaną w ramach projektu dofinansowanego z Unii Europejskiej w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Cały projekt podzielony został na dwa kontrakty. Pierwszy kontrakt realizowany w formule tylko i wyłącznie *wybuduj* na podstawie dokumentacji technicznej. To jest tzw. Ścieżka Poetów od ulicy Młynarskiej, poprzez ulicę Kościuszki aż do kładki na ulicy Liśnicy.

Drugi kontrakt zaproponowany w korekcie budżetu i którego wartość zakresu chcielibyśmy zwiększyć kwotowo o 2.000.000 zł i to są wszystkie pozostałe ścieżki. Planowana jest budowa nowej ścieżki rowerowej na ulicy Koszalińskiej, która pętlą połączy ulice: Koszalińską, Kołobrzeską i wyjazd poprzez Park im. L. Mroczkiewicza na ulicę 1 Maja. Ta ścieżka będzie poprowadzona poprzez ulicę 1 Maja do ulicy Wojska Polskiego. Na ulicy Wojska Polskiego w większości przebudowane zostaną chodniki na ciągi pieszo-rowerowe.

Na ulicy Stefana Kardynała Wyszyńskiego od ulicy Grunwaldzkiej do wyjazdu z Białogardu przebudowany będzie chodnik na ciąg pieszo-rowerowy.

Na ulicy Moniuszki planowana jest przebudowa chodnika na ciąg pieszo-rowerowy i połączenie poprzez Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji pętlą z wybudowaną Ścieżką Poetów.

Ścieżka będzie także poprowadzona od wiaduktu. Na wiadukcie będzie zrobiona kładka rowerowa i przy skrzyżowaniu z ulicą Świdwińską, Płowiecką, Nadbrzeżną i tzw. starą ścieżką zdrowia poprowadzona będzie ścieżka aż do ronda Księdza Czesława Berki i dalej poprzez Szosę Połczyńską do wyjazdu z miasta.

Wykonane zostanie wykończenie poprzez Szosę Połczyńską i Lutyków do Ścieżki Poetów.

Ponadto zostanie wykonane wykończenie poprzez ulicę Wojska Polskiego do ulicy Młynarskiej.

Pozostały dwa nieskończone odcinki. To jest odcinek ulicy Drzymały. On się skończy na rondzie na ulicy Świdwińskiej i dalej poprzez nasyp byłej kolei wąskotorowej będzie zrealizowana ścieżka rowerowa z koncepcji wojewódzkiej tzw. Stary Kolejowy Szlak, która będzie biegła w kierunku Dębczyna.

Z drugiej strony miasta będzie także wjazd od ulicy Zwycięstwa, który połączy Ścieżkę Poetów, ulice: Grunwaldzką i Moniuszki w ramach koncepcji wojewódzkiej wyjazd w stronę Pomianowa aż do Koszalina.

Ścieżki rowerowe w ciągu najbliższych dwóch lat powstaną na terenie miasta. To będzie zarówno budowa i po części będzie wyznaczanie na odcinkach już istniejących. Traktujemy to jako jeden z ważniejszych projektów dofinansowanych ze środków unijnych w ciągu ostatnich kilku lat.

**Burmistrz** – poinformował, że jesteśmy po przetargu. Wpłynęły dwie oferty. Mieliśmy przygotowane 4.500.000 zł. Najtańsza oferta była na kwotę 6.500.000 zł mniej więcej, czyli brakuje nam 2.000.000 zł, żeby rozstrzygnąć przetarg. Druga oferta jest w granicach 13.000.000 zł. Rozpiętość jest dość duża.

W Kołobrzegu czy innych miastach po raz czwarty organizują przetargi i nie ma w ogóle chętnych. U nas jest dobra sytuacja, że w ogóle dwie firmy się zgłosiły. W wielu miastach w ogóle nie ma firm, które chciałyby przystąpić do przetargu.

Burmistrz – powiedział, żeby wykonać te całe zadanie i zmieścić się w terminie była prośba o Sesję Nadzwyczajną i potraktowanie tej sprawy jako priorytetowej. Obiecyaliśmy mieszkańcom Białogardu kilka kadencji budowę ścieżek rowerowych. Mamy dofinansowanie 4.500.000 zł i zdaniem Burmistrza należy z tego skorzystać.

Drugą sprawą, o której należy wspomnieć to jest baza ścieżek rowerowych. Jest kilka takich ulic, na których będzie można poprowadzić w kolejnym etapie po stworzeniu tej bazy, po konsultacji z mieszkańcami i rozwinąć tę sieć ścieżek rowerowych. Oczywiście jest to kwestia zabezpieczenia środków finansowych. Być może pojawią się jeszcze środki z Unii Europejskiej i jakieś oszczędności i będzie można rozwinąć tę sieć.

Na razie to będzie około dwudziestu kilometrów ścieżek. Liczymy, że Urząd Marszałkowski wywiąże się z zobowiązań i niebawem powstanie ścieżka łącząca miasto Białogard z Karlinem i będziemy mieli dostęp do dużej sieci ścieżek rowerowych w kierunku Bałtyku.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - poprosił o przedstawienie opinii komisji.

#### **Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna ( za - 2, przeciw - 0, wstrzymało się – 2),
- 2) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna ( za – 5 jednogłośnie).

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – pytał czy są opinie innych komisji bądź stanowiska klubów radnych?

**D. Glinka Przewodniczący Klubu Radnych Aktywny Samorząd** – poinformował, że w imieniu Aktywnego Samorządu patrzymy na tę mapę ścieżek rowerowych z optymizmem.

Radny - pytał jaki spodziewany jest okres realizacji dwóch ścieżek wojewódzkich? Czy jest zakiś zarys terminowy ścieżki łączącej Białogard terenem nadmorskim i ścieżka do Karlina?

W zmianach uchwały budżetowej w wydatkach w punkcie pierwszym jest zakup i montaż wiat przystankowych w wysokości 20.000 zł. Gdzie dokładnie będą ustawione wiaty przystankowe?

W punkcie drugim jest kwota 236.000 zł przeznaczona na przebudowę ulicy Jagiellonów. Patrząc na te przetargi, planowane kwoty na te wcześniejsze ulice, to jak się okazało wynik przetargu był o wiele wyższy niż planowana kwota. Czy tutaj się szansa zmieścić się w tej kwocie 236.000 zł?

Natomiast jeśli chodzi o ulicę Aldony to jest kwota 730.000 zł. Skąd ta kwota? Patrząc na protokół z otwarcia ofert, to najniższa oferta była 650.000 zł.

W punkcie trzecim planuje się wydatki inwestycyjne na zakup nieruchomości lokalu mieszkalnego przy ulicy Reja 4/13 w wysokości 50.000 zł. Co to jest za lokal?

W punkcie szóstym w dziale 750 rozdział 75075 zwiększa się wydatki związane z promocją Miasta w wysokości 70.000 zł. Tutaj są umowy sponsoringu m. in. Atletyczny Klub Sportowy wyjazd zagraniczny młodzieży do Caracal w Rumunii, promocja Budżetu Obywatelskiego, Sportowe Dni Białogardu. Radny poprosił o uszczegółowienie.

**Radny J. Andrysiak** – zapytał czy to ma być opinia klubu czy tutaj zadajemy już pytania? Wypowiada się w Imieniu Klubu Radnych Forum Obywatelskiego. Czy mamy wyrazić opinię teraz czy zadajemy konkretne pytania?

**Radny D. Glinka** – odpowiedział, że wypowiada się w imieniu Klubu Aktywny Samorząd.

**Radny J. Andrysiak** – ad vocem – to nie jest opinia, tylko to jest zadawanie już konkretnych pytań. Takie jest zdanie naszego klubu.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że nie będzie tego rozstrzygał. To są stanowiska klubów radnych. Co się za tym mieści, to każdy z Państwa sobie dopowie.

**Radny D. Glinka** – powiedział, że nie jest to doprecyzowane w Statucie, więc mamy taką możliwość.

Radny – poinformował, że jeśli chodzi o punkt dziewiąty to krótko mówiąc jest odwodnienie budynku Szkoły Podstawowej Nr 3. Bardzo się cieszymy, że znalazły się te pieniądze, szczególnie po tym co się całkiem niedawno wydarzyło.

Radny – pytał co będzie zrobione w ramach 100.000 zł i czy to zamknie problem tej wodno-ściekowej tej szkoły? Czy to jest tylko jeden z etapów?

W punkcie dwunastym o kwotę 54.222,95 zł zwiększa się wydatki związane z przeciwdziałaniem alkoholizmowi. Czy już jest znane przeznaczenie tych pieniędzy?

W punkcie trzynastym zwiększenie wydatków remontowych na kanalizację deszczową o 35.501,96 zł. Co jest przewidziane w ramach tych prac remontowych?

W punkcie dwudziestym pierwszym dotacja celowa w wysokości 120.000 zł na upowszechnianie kultury fizycznej czyli pływanie, które to zadanie będzie realizowane przez jednostkę spoza sektora finansów. Kto będzie realizował te zadanie? Czy ujęte będą dzieci z przedszkola?

**Burmistrz** – odpowiedział, że na pierwsze z pytań odpowie Sekretarz. Dotyczy ono ścieżek rowerowych realizowanych przez Urząd Marszałkowski.

Wiaty przystankowe chcemy zamontować na ulicy Drzymały przy skrzyżowaniu ulicą Świdwińską. Tam są obecnie dwa grzybki przy sklepie „Biedronka”. Zobaczymy po przetargu. Być może nie dwie, a trzy wiaty uda się pozyskać, to wtedy jeszcze w innym miejscu i przy Urzędzie planujemy wymienić tę czerwoną wiatę na taką samą, jaka stoi po drugiej stronie.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące przebudowy ulicy Jagiellonów Burmistrz odpowiedział, że będzie to ulica wykonywana w technologii płyty, którą mamy z demontażu uzupełniona kostką. Zobaczymy i ewentualnie ograniczymy zakres.

Więcej pieniędzy na tę ulicę nie będziemy mieli, więc będziemy tak próbowali zorganizować postępowanie, żeby za te pieniądze wykonać tę ulicę. Jeżeli chodzi o przebudowę ulicy Aldony to wyjaśni to Pan Naczelnik.

**W. Marczyk** – odpowiedział, że w przetargu mieliśmy 676.255,45 zł i to jest oferta wybrana. Najniższa oferta była 647.634 zł ale nie wpłynęło wadium do godziny 9<sup>00</sup> i wpłynęło o godzinie 11<sup>00</sup> więc musiała być oferta wykluczona. Największa oferta to 1.422.175,73 zł. Była też oferta za 947.782 zł.

Kwota 430.000 zł to była kwota zakładana teoretycznie bez wykonania kosztorysu inwestorskiego a kosztorys inwestorski był wyższy niż kwota, którą wybraliśmy 676.000 zł. Było około 800.000 zł. Różnica około 20.000 zł jest wyższa, niż należałoby się spodziewać z wyliczenia, ponieważ jeszcze dochodzi Inspektor Nadzoru.

**Burmistrz** – odpowiedział na pytanie dotyczące lokalu mieszkalnego przy ul. Reja sytuacja jest taka, że w tym lokalu mieszka osoba niepełnosprawna. Bardzo duże problemy finansowe spowodowały, że ta rodzina ogłosiła upadłość konsumencką. Syndyk zgłosił się do Miasta z propozycją, żeby to mieszkanie kupić za ok. 50.000 zł plus koszty aktu notarialnego itd. Weszlibyśmy w posiadanie tego mieszkania. Byłoby to mieszkanie komunalne, a mieszka w nim osoba niepełnosprawna. Lokal jest przystosowany do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Jest tam i winda zewnętrzna. Nie będziemy musieli szukać szybko mieszkania dla tej osoby gdyby Syndyk sprzedał to komu innemu i wtedy musielibyśmy jako Miasto zabezpieczyć rodzinie tej osoby niepełnosprawnej inny lokal. Kilku radnych zna ten problem i była akceptacja takiego rozwiązania.

Burmistrz – odpowiedział na pytanie dotyczące odwodnienia budynku przy Szkole Podstawowej Nr 3. W ubiegłym roku została wykonana instalacja przepompowni od wejścia głównego odwodnienie i od strony szatni po prawej stronie budynku.

W tej chwili będzie realizowane, jeżeli Rada podejmie taką decyzję, odwodnienie od strony boiska i „Orlika” i dołączenie do tej przepompowni. To powinno już najważniejsze potrzeby zabezpieczyć. Natomiast nie jest to jeszcze problem załatwiony do końca. Jeszcze trzeba będzie odwodnić pozostałe części terenu. To już powinno spowodować, że budynek nie będzie zalewany wodą deszczową.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące kwoty 54.000 zł z przeciwdziałania alkoholizmowi Burmistrz odpowiedział, że to są pieniądze tzw. znaczone. Były wyższe wpływy na fundusz alkoholowy w ubiegłym roku i one muszą być przypisane na obecny rok i nie ma przeznaczenia tych pieniędzy.

Na pytanie dotyczące zwiększenia kwoty 35.000 zł na remont instalacji odwodniających Burmistrz odpowiedział, że jest kwota, która ma na jakiś czas przynajmniej zabezpieczyć bieżące reagowanie na problemy z instalacją odwadniającą. Co chwilę mamy jakieś awarie zapadnięcia studzienek w mieście. To jest drobna kwota na bieżące naprawy.

Burmistrz odpowiedział, że kwota 120.000 zł na pływanie dotyczy kupna wejść dla dzieci od klas I-III i dzieci przedszkolnych, w tym również dla dzieci z przedszkoli niepublicznych. Dzieci będą mogły z rodzicami uczestniczyć w zajęciach. Będzie to forma karnetów.

W ubiegłym roku zadanie realizowane były poprzez szkoły. W obecnym roku jako Urząd będzie to realizować. Wykupiona zostanie usługa w naszej spółce.

Dwa podmioty organizacji pozarządowych pozyskały dofinansowanie do nauki pływania. Deklarujemy pokrycie wkładu własnego. Musimy się jeszcze spotkać i to ustalić. Deklarujemy uzupełnienie wkładu własnego, żeby ta nauka pływania przez te organizacje była prowadzona. Zajęcia obywateli będą na naszym basenie. Dotyczy to nie tylko dzieci z miasta ale z terenu Powiatu Białogardzkiego i trzeba będzie ustalić warunki jak proporcjonalnie te koszty ułożyć.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że na pytanie dotyczące ścieżek rowerowych. Dwa tygodnie temu mieliśmy spotkanie z przedstawicielami Zarządu Dróg Wojewódzkich a także Pełnomocnikiem Marszałka do spraw rozwoju sieci dróg rowerowych. Mamy taką informację, że kończą się prace projektowe jeżeli chodzi o wjazd do Białogardu od strony Karlina drogą nr 163. Także projektowana jest ścieżka rowerowa po nasypie byłej wąskotorówki i wjazd w kierunku Dębczyna.



Plany są takie, że zaraz po ich zatwierdzeniu i uzyskaniu pozwoleń na budowę rozpoczną się prace budowlane. Zdaniem Sekretarza 2019 rok to jest okres realizacji tych dwóch projektów.

Natomiast jeżeli chodzi o realizację wjazdu od strony Koszalina, to w tej chwili trwają uzgodnienia czy ten wjazd będzie od strony Zwycięstwa czy może poprzez Ścieżkę Poetów przez wały przeciwpowodziowe. Do czasu ostatecznego ustalenia przebiegu tego szlaku trudno mówić kiedy on będzie wykonany. Cała koncepcja ścieżek wojewódzkich ma być zrealizowana do roku 2021.

P. Janowski – odpowiedział na pytanie dotyczące 70.000 zł z promocji to właściwie w uzasadnieniu do projektu uchwały przedstawione zostały wszystkie tytuły wydatków, które chcielibyśmy zrealizować w ramach tych 70.000 zł. Doprecyzowując umowa sponsoringu Atletyczny Klub Sportowy w kwocie 30.000 zł. Wyjazd zagraniczny młodzieży do Caracal to jest koszt ok. 25.000 zł. Promocja Budżetu Obywatelskiego w kwocie 5.000 zł. Sportowe Dni Białogardu kwota 10.000 zł.

**Radny D. Glinka** – poprosił aby Pan Naczelnik wyartykułował dokładnie i rozumie iż nie wpłynęło wadium dla tej najniższej oferty 647.000 zł, jeśli chodzi o ulicę Aldony. Wygrała oferta firmy 676.255,45 zł.

Radny – pytał skąd się wzięła różnica 730.000 zł które mamy zapisane a 676,255,45 zł tej oferty, która wygrała?

**Burmistrz** – odpowiedział, że to jest określona w budżecie kwota całego przedsięwzięcia, w tym również są koszty projektu. Natomiast też Pan Naczelnik mówił o tym, że tworzy pewną rezerwę na tzw. dodatkowe prace, które zawsze pojawiają się przy takiej realizacji inwestycji. Najczęściej to są problemy z wjazdami, które są inaczej zlokalizowane niż często w projekcie i trzeba robić pewne korekty w trakcie realizacji.

**W. Marczyk** – odpowiedział, że występują zawsze roboty dodatkowe i tu już się w tej chwili zabezpieczamy, żeby nie było problemów z uzyskaniem rozliczenia i występowania z powrotem do Rady o dodatkowe środki.

Ponadto jest tam dużo kanalizacji deszczowej z podłączeniami. Bardzo dużo jest odprowadzeń z dachów w połączeniu do ogólnej kanalizacji deszczowej i nie są wszystkie ujęte. Występują nie tylko budynki jednorodzone ale i wielogodzinne. Na przykład na jednym budynku wielorodzinnym jest zaprojektowana jedna. To są dodatkowe koszty, o których już w tej chwili wiemy. Jeszcze do kosztów dochodzi Inżynier Kontraktu po rozstrzygnięciu.

**K. Szyperski Przewodniczący Klubu Radnych Porozumienie Samorządowe** – powiedział, że w punkcie drugim rozdział 60016 są zwiększenia na wydatki inwestycyjne dotyczące przebudowy dróg rowerowych dokładamy 2.000.000 zł. Pan Burmistrz mówił, że wpłynęły dwie oferty. Jedna na kwotę 6.500.000 zł a druga na kwotę 13.000.000 zł.

Radny – pytał czy przeprowadzona była analiza tych dwóch ofert i z czego wynika taka różnica? Ta druga oferta to jest prawie 200% więcej niż zakładaliśmy. Z czego wynika takie duże zróżnicowanie? Oby się później nie okazało, że za pół roku trzeba dołożyć następny 1.000.000 zł bo wyszły nieprzewidziane koszty dodatkowe.

W punkcie piątym w dziale 710 rozdział 71004 zwiększa się wydatki związane z opracowaniem zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego o kwotę 14.000 zł. Radny powiedział, że rozumie iż są dwa plany, w tym jeden szybszy i rozumie, że zaplanowana poprzednio kwota 50.000 zł, która miała zapewnić finansowanie jest kwotą niewystarczającą. Radny – pytał czy kwota jeszcze może ulec zmianie?

W punkcie szóstym dział 750 to jest dział promocji. W tym roku już wydatkowaliśmy kwotę 35.000 zł. Radny – pytał na co została kwota już wydatkowana?

W dziale 754 planuje się wydatki na zakup macierzy dyskowej na potrzeby monitoringu wizyjnego. Część środków jest z ubezpieczenia majątku.

Radny – pytał co się stało z tamtą macierzą i jak w tej chwili wygląda zapis monitoringu czy on jest, czy go nie ma?

W punkcie dwunastym chodzi o wydatki związane z przeciwdziałaniem alkoholizmowi. Po zwiększeniu tej kwoty jaka kwota przypadnie na rok 2018 i na co ona już została podzielona? Wiemy, że część tych środków zostało przekazanych na jeden dział w ramach konkursu ofert dla organizacji pożytku publicznego.

W dziale 900 rozdział 90095 zwiększa się wydatki inwestycyjne w wysokości 50.000 zł związane z przygotowaniem dokumentacji pod planowane inwestycje i tu jest projekt przebudowy ulicy Witkacego. Zdaniem Radnego dobrze, że to się robi.

Radny – pytał co z resztą ulic ujętych w planie budowy ulic? Też mamy zmianę nazewnictwa tego planu i z tego wynika, że plan budowy i przebudowy ulic w roku 2018 to jest plan przebudowy tylko i wyłącznie ulicy Aldony. Co z resztą ulic, co z projektami na ulice: Moniuszki, Obotrytów łącznik, Młynarską, Modrzewskiego, Grunwaldzką Boczna, które były w uchwale uwzględnione?

Radny – pytał z jakich pieniędzy i kiedy ulicę Witkacego będziemy robić? Czy to jest tylko ten pierwszy etap zaplanowany, czy to już cały etap? Jakie w tym roku zaplanowane są do zgłoszenia ulice w ramach tzw. Schetynówek?

Z informacji, o których się dowiedzieliśmy ulica Lutyków w całości w tym roku będzie sfinansowana z programu budowy ścieżek rowerowych. Radny poprosił o wyjaśnienie jak ulica tam się znalazła i z czego to wynika, bo ta ulica według naszej uchwały miała być w tym roku zgłoszona do tzw. Schetynówek.

W punkcie dwudziestym w dziale 921 chodzi o zakup widokówek. Radny – pytał ile jest widokówek i czy to tak naprawdę jest niezbędny wydatek przy braku środków na przykład w konkursie ofert na zajęcia dla dzieci?

Radny - powiedział, że przy uchwale budżetowej na rok 2018 Pan Andrzej Nowak Prezes ZGKiM Sp. z o.o. mówił, że już mu brakuje ok. 600.000 zł. Mówiliśmy i Pan Burmistrz przyznawał, że jak będzie nadwyżka, to część pieniędzy na pewno się znajdzie na brakującą kwotę. Zdaniem Radnego jak widać z nadwyżki ani złotówka nie idzie na te potrzeby.

Radny – pytał kiedy i skąd Burmistrz weźmie na to pieniądze, żeby dołożyć aby ta spółka się bilansowała?

**E. Bury Przewodnicząca Klubu Radnych Niezależnych** – powiedziała, że Rada otrzymała pismo od wspólnoty mieszkaniowej. Sprawa dotyczy programu rewitalizacji. Jest prośba do Pana Burmistrza i pytanie kiedy zostanie rozpoczęta procedura zmiany Lokalnego Programu Rewitalizacji?

Radna – poinformowała, że chodzi oto, iż wspólnota budynków przy ulicy Drzymały 22,28, budynku przy ul. Dworcowej 12,16 i ulicy Klonowej 21-27 wyłożyła środki własne, prywatne mieszkańców ok. 500.000 zł i aplikuje o przyznanie środków finansowych z Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie rewitalizacji ich budynków. Głównie chodzi o termomodernizację.

Radna -powiedziała, że wie, iż jest przeszkoda na takim etapie, że Miasto nie wydzieliło i nie ma zapisów w programie rewitalizacji miejskiej. Jest wskazany termin przez Urząd Marszałkowski do tego, żeby Miasto poczyniło takie kroki, aby wspólnota mogła aplikować o środki. Radna poprosiła Burmistrza o odpowiedź jakie kroki zostaną podjęte?

**Burmistrz Białogardu**– odpowiedział, że najważniejszą sprawą, która została poruszona to jest kwestia wspólnoty mieszkaniowej i planu rewitalizacji. To nie jest problem po stronie Miasta i wytworzony przez Miasto.

Miasto ze wspólnotą współpracowało od początku i firmą, która przygotowywała ten projekt, żeby złożyć wniosek do Urzędu Marszałkowskiego.

Termin pierwotny naboru był do końca stycznia. Wszyscy byliśmy gotowi do złożenia i my jako swój projekt dotyczący Zaułka Drzewnego i tej przestrzeni publicznej i wspólnota też była gotowa we współpracy z Miastem. Też trzeba było zadeklarować współpracę z MOPS. My takie deklaracje składaliśmy.

Tuz przed styczniem przedłużono termin, już wiemy dlaczego, ponieważ Koszalin nie był gotowy i parę innych miast mniejszych nie było gotowych, żeby złożyć te wnioski. Wczoraj w Koszalinie odbyła się Sesja Nadzwyczajna, gdzie na ostatni moment zmieniano zapisy i dano szansę Koszalinowi, żeby centrum miasta mogli zgłosić do rewitalizacji. Takie informacje w mediach zostały podane.

Kilka dni temu pojawił się komunikat na stronie Urzędu Marszałkowskiego, że te zapisy w planach, we wszystkich planach, które były wcześniej przyjęte należy zmienić. Taki zapis powodował, że wykluczono wspólnoty z możliwości ubiegania się o pieniądze.

Musimy nasz teraz plan, który wcześniej był zaakcentowany i mieliśmy informacje, że jest w porządku, zmienić. Generalnie chodziło o to, że cała ulica jest ujęta w tym naszym planie do rewitalizacji, a w tej chwili pracownicy Urzędu Marszałkowskiego wymyślili, że każda wspólnota musi wyodrębnić i z osobna pisana. Na tym polega problem. Ten komunikat uniemożliwił właśnie wspólnotom ubieganie się.

Ustaliliśmy, że natychmiast na sesji marcowej podejmiemy już procedury, żeby dopasować i to jest uzgodnione z tą firmą, która przygotowuje projekt. Była też taka sugestia, żeby dzisiaj na Sesji Nadzwyczajnej zmienić. Nie byłoby to efektywne ani skuteczne i w tym pierwszym terminie byśmy nie byli w stanie zaopiniować i zmienić, bo to jest procedura dosyć długotrwała i nie było żadnej szansy, żeby to zrobić. Pan Sekretarz uzupełni wypowiedź.

Szukaliśmy możliwości, kontaktowaliśmy się z Urzędem Marszałkowskim z dwoma wydziałami. Tam były sprzeczne informacje. Tak to się niestety odbywa się, jeśli chodzi o zdobywanie środków zewnętrznych w wielu sytuacjach.

Burmistrz – poinformował, że szczęśliwie zakończyło się postępowanie konkursowe co do fotowoltaiki, bo nasza spółka BOSiR otrzymała dofinansowanie i na pierwszym miejscu jest nasz projekt. Finansowanie będzie i niebawem prawdopodobnie będziemy podpisywać umowę.

Burmistrz – odpowiedział na pytanie dotyczące planu zagospodarowania przestrzennego sądząc, że kwota 50.000 zł wystarczy, ale po rozpoznaniu cenowym okazało się, że potrzeba więcej i stąd też jest korekta i ta kwota nie powinna ulec zmianie, ponieważ już wiemy za jakie pieniądze firma nam przygotowuje zmiany w planie.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące macierzy monitoringu tę, którą mieliśmy uległa awarii ze względu na przepięcia zewnętrzne i warunki atmosferyczne. Uzyskaliśmy zwrot z ubezpieczenia. Chcemy kupić nową macierz, żeby ta stara już nas nie zaskakiwała, ponieważ często występowały awarie. Ta macierz, która jest w tej chwili ma być taką rezerwową. Na razie oczywiście funkcjonuje, ale też nikt nie da gwarancji, że ona będzie funkcjonować przez dłuższy czas.

Burmistrz – odpowiedział, że jeżeli chodzi o przeciwdziałanie alkoholizmowi, to kwota wynika z lepszego wykonania funduszu alkoholowego w roku 2017 i ta kwota musi być przypisana na rok 2018 i nie mamy przeznaczenia na tę kwotę pomimo, że pomysłów zapewne będzie sporo.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące ulicy Witkacego i programu przebudowy dróg lokalnych Burmistrz odpowiedział, że pamięta doskonale jak mówił przy uchwalaniu budżetu, że kiedy pojawi się nadwyżka będzie proponował Radzie, żeby tę nadwyżkę przeznaczyć na realizację programu drogowego, ale życie okazuje się bogatsze. Nie zakładaliśmy wtedy, że po przetargu ścieżki rowerowe będą nas o tyle więcej kosztować. Też nie wiedzieliśmy, że dostaniemy mniej pieniędzy na oświatę. Mamy takie dwa główne zdarzenia.

Mamy do wyboru albo dołożymy do ścieżek rowerowych i nie stracimy 4.500.000 zł, które mamy jako dofinansowanie, czy mamy realizować program drogowy.

Burmistrz proponował, żeby zrobić ścieżki rowerowe i nie utracić tego dofinansowania.

Kwota 303.000 zł też była dla nas wielką niespodzianką, ponieważ wszelkie nasze dane jakie poszły do Ministerstwa Edukacji Narodowej były aktualne. Natomiast Ministerstwo tworząc metryczki i przeliczniki subwencji dla poszczególnych samorządów opierało się w części danych z minionego systemu, a w części danych z aktualnego. Nie uwzględniono dzieci sześciolatków, które w innym systemie wtedy były a teraz są w innym systemie i stąd te różnice. Po zmianie systemu musimy dołożyć 3.000.000 zł i tego typu zdarzenia powodują, że to co mówił w grudniu przy uchwalaniu budżetu jest w tej chwili nieaktualne.

Burmistrz – poinformował, że chciałby aby w tym roku były zrealizowane i ulica Witkacego i ulica Grunwaldzka Boczna. Musimy pomyśleć jak zwiększyć dochody. Jest parę możliwości, aby w tym roku jeszcze pozyskać pieniądze w ramach naszych działań i chodzi o majątek Miasta i o zbywanie nieruchomości i aby nie tracić czasu Burmistrz proponuje wykonać dokumentację na wykonanie ulicy Witkacego, żeby później jak pojawią się pieniądze nie było problemu kiedy to zaprojektujemy.

Projekt na ulicę Grunwaldzką Boczną mamy zrobiony. Natomiast czy uda nam się zrealizować całość tego projektu przebudowy ulic to zobaczymy w trakcie roku, bo różne rzeczy się zdarzają. Gdyby nie te zdarzenia dotyczące przetargu na ścieżki rowerowe itd. to mielibyśmy kwotę, żeby ruszyć z programem drogowym.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że jeżeli chodzi o przetarg na ścieżki rowerowe na drugi kontrakt jedna oferta była o wartości ok. 6.500.000 zł a druga na niespełna 13.000.000 zł. Jest to kontrakt realizowany w formule *zaprojektuj i wybuduj*. Oznacza to, że firma otrzymuje w ramach dokumentacji przetargowej tzw. program funkcjonalno-użytkowy, w którym opisany jest zakres realizacji robót na poszczególnych odcinkach i na podstawie tego wycena. To jest kwota ryczałtowa. Tak że mogliśmy jedynie porównać 6.500.000 zł z kwotą 12.800.000 zł. Do tego sprowadzało się porównanie. Oczywiście jest oświadczenie wykonawcy, że zapoznał się zakresem robót i na tej podstawie możemy po prostu domniemywać, że wykonawca zna zakres pracy, który jest do wykonania w ramach tego drugiego kontraktu.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące dotychczasowych wydatków zrealizowanych z promocji Sekretarz Miasta odpowiedział, to jest m. in. umowa z Białogardzką Telewizją Kablową na kwotę 15.000 zł na nagrywanie i transmisję Sesji Rady Miejskiej, portal Budżetu Obywatelskiego na kwotę ok. 8.000 zł, Biuletyn Informacyjny Urzędu Miasta kwota 4.000 zł i nagroda, którą dorocznie Burmistrz funduje i to jest Nagroda Białogardu w konkursie rysunku satyrycznego w naszym mieście partnerskim Olense Kartoenaale. Jest to nagroda dla najlepszej pracy, która została przygotowana przez obywatela naszego kraju.

Sekretarz – odpowiedział, że ulica Lutyków w ramach całego projektu ścieżek rowerowych była od samego początku przygotowana. Została uwzględniona w programie funkcjonalno-użytkowym. Była to propozycja firmy, która przygotowała nam program funkcjonalno-użytkowy całej koncepcji ścieżek rowerowych.

Uzasadnienie wpisania całej drogi do tego programu i objęcia inwestycją było takie, iż połączenie Ścieżki Poetów i Szosy Połczyńskiej tylko i wyłącznie ciągiem pieszo-rowerowym bez inwestycji drogowej będzie pozbawione jakiegokolwiek sensu. Z punktu widzenia nawet wykonalności technicznej nie będzie zasadne. W związku z tym podjęliśmy decyzję, że na etapie przygotowania programu funkcjonalno-użytkowego wyraziliśmy zgodę na objęcie ulicy Lutyków także projektem drogowym. Tak się stało. Program funkcjonalno-użytkowy został w taki sposób przygotowany i został zatwierdzony przez Burmistrza. Na podstawie tego programu złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w ramach ZIT i taki zakres został przyjęty. Program funkcjonalno-użytkowy został przygotowany w roku 2016.

**Burmistrz** – odpowiedział, że nie prawdą jest to co jest powtarzane od dłuższego czasu, że Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ma mniej o 600.000 zł. Jeżeli przykładamy plan do planu w budżecie, który Burmistrz zaproponował w grudniu i był adekwatny i taki sam jak w roku 2017.

Natomiast w tracie roku 2017 parę razy zwiększaliśmy dopłaty albo na inne zadania do ZGKiM i to wzrosło do kwoty 400.000 zł., 500.000 zł ponad to, to co założyliśmy w planie.

W tej chwili po zmianach, bo Rada proponowała różne przeniesienia i zmiany i budżet Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej jest dużo leszy niż w pierwotnym planie, który Burmistrz przygotował.

Oczywiście jeszcze potrzeby są, lecz Burmistrz nie wie dlaczego pomimo tych korekt i dofinansowania ciągle pojawia się jakaś kwota 600.000 zł a nie na przykład 6.000.000 zł. Burmistrz powiedział, że gdybyśmy dołożyli 6.000.000 zł to też jeszcze by zabrakło, bo zakres różnych zadań, który jest do wykonania w naszym mieście jest przeolbrzymi. Na razie to co mogliśmy, to na to zakład jest zabezpieczony. Mamy przeróżne potrzeby. Sytuacja ZGKiM jest niezła. Natomiast w tracie roku zobaczymy.

Burmistrz – poinformował, że Radny zgłosił też wątpliwości co do programu drogowego. Burmistrz – odpowiedział, że mamy wiele różnych tego typu zadań, więc dobrze sobie wymyślać różne wydatki, natomiast trzeba mieć dochody na to wszystko i trzeba to sfinansować. Przed chwilą Radny mówił, aby zastanowić się nad wybudowanie żłobka a 1.500.000 zł wydaliśmy na wybudowanie przedszkola.

Wybudowanie żłobka też będzie kosztować ok. 1.000.000 zł. Budżet mamy uchwalony. To co było w ubiegłym roku nadwyżką Burmistrz proponuje podzielić na takie najpilniejsze zadania. Poczekajmy w trakcie roku. Jak pojawią się jakieś inne możliwości finansowe, to ciągle Burmistrz będzie przypominał, że dobrze jest jednak realizować program drogowy, na który się umawialiśmy i to jest priorytet.

**Sekretarz** – odpowiedział w sprawie widokówek i kwota 15.000 zł to jest koszt zakupu czterystu sztuk widokówek. To są widokówki Białogardu sprzed II Wojny Światowej. Jest to możliwość największej kolekcji tego typu widokówek Białogardu. Zdaniem Sekretarza jest to dobra cena za te czterysta sztuk i warto, żeby ta kolekcja została w Białogardzie i stała się własnością instytucji publicznej. Dyrektor po zakupie planuje udostępnić kolekcję w formie wystawy w czerwcu tego roku.

**Radny K. Szyperski** – ad vocem- jeśli chodzi o budowę ulicy Lutyków przy projekcie budowy ścieżek rowerowych Pan Sekretarz mówił, że o tym wiedzieliśmy pięć lat temu, wiedzieliśmy w ubiegłym roku, że ZIT będzie realizowany. Radny – pytał dlaczego w tym roku w uchwale odnośnie planu budowy ulic pojawiła się ulica Lutyków, że będziemy ją robić ze Schetynówek?

Radny – powiedział, że jeżeli zakładamy przy budowie ulicy Aldony kwotę około 10% na nieprzewidziane wydatki, to przy kwocie 6.500.000 zł tutaj nie ma żadnej kwoty dodatkowych 10% na nieprzewidziane wydatki. Tu mamy stricte 6.500.000 zł.

Radny – powiedział, że odnośnie punktu dotyczącego przeciwdziałania alkoholizmowi pytał się też o sumę po zwiększeniu jaka jest i na co już została podzielona. Część środków zostało podzielonych na finansowanie konkursu ofert, ponieważ jest to zapisane.

Radny – odniósł się do inwestycji planu budowy ulic. Planujemy budowę następnej ulicy Witkacego. Trzeba to zrobić. To nie podlega dyskusji. Burmistrz sam mówił, że w tej chwili to zostało wszystko wstrzymane, ponieważ nie mamy funduszy. Będziemy się starać o fundusze z oszczędności, ale mamy gotowy projekt i w ubiegłym roku wydaliśmy ponad 150.000 zł na ulicę Bolesława Śmiałego.

Zakres ulicy Witkacego a ulicy Bolesława Śmiałego według wyliczeń Burmistrza ulica Witkacego jest planowana w kwocie 4.000.000 zł a Burmistrz ma projekt zrobiony na ulicę Bolesława Śmiałego rzędu 6.000.000 zł. Zdaniem Radnego warto byłoby podzielić ulicę Bolesława Śmiałego na etapy i zacząć robić to na co mamy już projekty, a nie tworzyć nowe projekty pod coś na co nie mamy finansowania. Nawet nie wiemy skąd na to weźmiemy. Może warto w tym kierunku pójść. Nie udało się ze Schetynówek. Wiemy, że projekt jest warty ok. 6.000.000 zł. Podzielmy to porównując ilość mieszkańców na ulicy Witkacego i ilość mieszkańców na ulicy Bolesława Śmiałego to jest nie do porównania.

Radny – powiedział, że odnosząc się do kwestii zakładu Prezesa A. Nowaka nie powiedział, że budżet jest mniejszy. To Pan Prezes tutaj siedząc na Sesji mówił, że brakuje mu ok. 500.000 zł po tych wszystkich naszych rozradach na poprzedniej Sesji do funkcjonowania zakładu. To Pan Prezes mówił. Brakowało mu pieniędzy na zgłoszenie w sprawie zatrudnienia do Powiatowego Urzędu Pracy, ponieważ nie miał tych pieniędzy zabezpieczonych a Burmistrz porównuje rok do roku. Wiemy dobrze, że plan w ciągu roku się zwiększa, bo się czasami też zakres zwiększa, ale sam Pan Prezes mówił, że brakuje mu do bieżącego funkcjonowania 500.000 zł.

**Radna E. Bury** – ad vocem – w piśmie od mieszkańców wspólnoty, o których mówiła jest wskazane jak najszybsze podjęcie kroków ze strony Miasta czy też jakichkolwiek deklaracji, żeby mieszkańcy mogli tam aplikować o ten projekt.

Radna – pytała czy podjęcie przez Radę czy przez Burmistrza odpowiednich kroków za trzy tygodnie nie wykluczy mieszkańców danych wspólnot o staranie się o aplikowanie tych środków?

**Burmistrz** – odpowiedział, że natychmiast przystąpimy do prac. Udzielając odpowiedzi miał na myśli Sesję marcową, bo Rada będzie musiała to przegłosować. Poprosił aby uwierzyć, że współpracowaliśmy z firmą i ze wspólnotą. Tych spotkań było kilka. Tak samo zostaliśmy zaskoczeni. Także nam zależy jako administracji też, bo to jest duża część miasta przy dworcu, gdzie już część rewitalizacji terenu zrobiliśmy. To jest odwaga mieszkańców i tej wspólnoty godna pochwały i warto o tym mówić, bo niewiele wspólnot decyduje się na taki krok. Musimy tu zrobić wszystko jako Urząd Miasta, żeby wspólnie zawalczyć o te pieniądze.

Deklaracja jest jak najbardziej z naszej strony wsparcia, pomocy. Burmistrz wyraził nadzieję, że to będzie przykład też dla innych wspólnot, że warto próbować pozyskiwać pieniądze.

Odpowiadając na dodatkowe pytanie radnego K. Szyperskiego dlaczego ulica Lutyków Burmistrz poinformował, żeby zdobyć pieniądze na realizację jakiegoś zadania czasami aplikujemy do różnych źródeł aby zdobyć pieniądze. Można na przykład rozważyć, bo radny tak bardzo teoretycznie rozważa każdy problem i Radny proponuje swoje rozwiązania. To jest przed nami. Można złożyć wniosek teraz do Schetynówek na ulicę Lutyków albo dalej próbować składać skutecznie do Schetynówek o przebudowę ulicy Bolesława Śmiałego.

Zdaniem Burmistrza to duże zadanie przebudowy ulicy Bolesława Śmiałego jest ważniejsze i powinniśmy zabiegać o pieniądze ze Schetynówek tam, gdzie możemy jak najwięcej pozyskać środków. To, że nam się nie udało w tamtym roku uzyskać dofinansowania, to spróbujemy ponownie i żeby dostać dofinansowanie na przykład na przebudowę ulicy Wyspiańskiego aplikowaliśmy trzykrotnie i udało się. To, że za pierwszym razem nam się nie udało, to nie rezygnujemy i będziemy dalej zabiegać o pieniądze na przebudowę.

Na pytanie dlaczego robimy projekt na ulicę Witkacego Burmistrz odpowiedział, że właśnie dlatego, że nie ma szans na to, żeby dostać pieniądze ze Schetynówek na przebudowę ulicy Witkacego. To, że mamy gotowy projekt na przebudowę ulicy Bolesława Śmiałego to bardzo dobrze, bo możemy go skorygować, poprawić i jeszcze raz aplikować o pieniądze ze Schetynówek.

Burmistrz - powiedział, że jeżeli chodzi o ZGKiM, to wielokrotnie mówił, że gdyby tu posadzić wszystkich dyrektorów i prezesów i poprosić ich, żeby powiedzieli ile im brakuje pieniędzy, żeby swobodnie funkcjonować to Burmistrz dojrzy, że jeszcze 50.000.000 zł musielibyśmy do budżetu pozyskać. Nie jest tak, żeby realizować wszystkie pomysły naszych kierowników jednostek i żeby oni byli zadowoleni. Dostają tyle ile możemy i to jest plan do planu. Zawsze się tak to projektuje. W miarę możliwości możemy też rozmawiać w trakcie roku. Dotyczy to bez wyjątku wszystkich dyrektorów szkół, przedszkoli, żłobka i wszystkich naszych prezesów.

## **Dyskusja:**

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że przed chwilą Burmistrz powiedział, że wszyscy dyrektorzy, prezesi realizują własne jakieś pomysły. To nie są ich pomysły. To są przez Pana Burmistrza narzucone zadania, które Burmistrz przejął chociażby drogi powiatowe w skład dróg miejskich włączył Pan kilkanaście kilometrów dróg powiatowych i Miasto za to musi płacić i na to mieć pieniądze. Z drugiej strony przejął Pan ronda dróg wojewódzkich. To też kosztuje. Zajmuje się tym Miasto i Miasto jest płatnikiem przy tych rondach.

Może wskazać jeszcze parę innych spraw, ale z Panem rozmowa, to tak z niewidomym mówienie o kolorach.

**Burmistrz** – poprosił, aby Radny zadawał pytania i nie obrażał tutaj. Chyba nie po to się tu spotkaliśmy. Jesteśmy w punkcie pytań a nie obrażania Burmistrza.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że będzie pytał, a nieudacznictwo już wykazuje.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zwrócił Radnemu uwagę.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że pamięta Pan jak na ulicy Sobieskiego prosił aby wymienić kilka trylinek. Wskazałem nawet miejsce, gdzie te trylinki są. Dwa lata prosi o wymianę kilku trylinek, które są w połowie popękane.

Tych trylinek do dzisiaj zakład komunalny, który zajmuje się drogownictwem nie przełożył z miejsca, w które wskazał w miejsce, gdzie są uszkodzone.

**Burmistrz** – powiedział, że cały czas czeka na pytania Radnego.

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że z drugiej strony ładnie się Pan chwali. Ile Pan wydaje na Info Białogardzkie? Jakiś nowy szmatławiec powstał Info Białogard. Chwali się Pan jak Pan to pięknie buduje drogi w mieście, a jak drogi w mieście wglądają, to każdy wie.

**Burmistrz** – powiedział, że prosiłaby aby Radny zadał pytanie.

**Radny** – pytał kiedy Burmistrz w końcu zrobi drogę Lelewela wewnętrzną na osiedlu? Ile ma złożyć jeszcze interpelacji? Przecież tam nie można przejechać? Na to też pieniędzy nie ma? Kiedy Pan zrobi tamtą drogę? Niech Pan się głupio nie uśmiecha, tylko odpowie.

**Burmistrz** – pytał jaka ulica Lelewela Szanowny Panie?

**Radny J. Harłacz** – powiedział, że na osiedlu Lelewela.

**Burmistrz** – powiedział, że chyba nazwę Pan pomylił. Dawna ulica Wybickiego.

**Radny** – pytał kiedy Pan drogę zrobi? Czasami warto z mądrym zgubić, jak z głupim znaleźć. Tak na dobrą sprawę nie wie ile można pisać pism, wniosków, interpelacji, skoro Pan po prostu chyba wszystkie te wnioski, interpelacje radnych olewa. Panu będą potrzebne widokówki starego Białogardu na 15.000 zł.

Pan Burmistrz poruszył wątek odwodnienia deszczówki przy Szkole Podstawowej Nr 3. Czy Burmistrz ma środki na remont dachu w tej szkole? Nie wystarczy odwodnienie zrobić, skoro dachem się dalej będzie lało i szkoła będzie zalewana. Byliśmy tam komisją w kilka osób. Czarować to Pan może tu mieszkańców, którzy nie mają wiedzy i na co dzień nie spotykają się z problemami, tak jak my się spotykamy z wieloma problemami.

Ostatnio była rewitalizacja parku przy dworcu. Ulica Drzymały. Proszę pojechać i zobaczyć jakie tam jest lodowisko przez te wycięte rynienki przy chodnikach. Woda nie schodzi. Coś poszło nie tak. Kostka wyskakuje w tym parku z chodniczków. Też coś poszło nie tak.

Pan będzie tu ciągle sugerował nam, że w przypadku wyboru oferenta na remonty drogowe, kładzenie nowych nawierzchni to zawsze nam tutaj dojdzie to co Pan Naczelnik powiedział, a to Inżynier Nadzoru musi być itd.

Kiedy się Pan zajmie tymi sprawami, o których piszemy do Pana od lat? Tak jak tu 120.000 zł Pan przekazuje na naukę pływania dla dzieci i przedszkoli. To jest nasza spółka. My ją finansujemy w stu procentach praktycznie. Dlaczego tej nauki pływania nie możemy dać tym dzieciakom za darmo i nie ograniczać nawet wiekowo?

Te 120.000 zł to nie są pieniądze na naukę pływania, tylko na utrzymanie kolejnych jakiś etatów. Kto tam jest ratownikiem pływak pospolity? Już szpital popłynął z nim. Teraz basen będzie płynął.

Skoro to jest nasza spółka finansowana w stu procentach, to po co dokładamy? Podejmijmy taką uchwałę, że dla dzieci najmłodszych i dzieci ze szkół podstawowych oferujemy basen w pewnych godzinach za darmo plus naukę pływania. To tak się tylko ładnie mówi. Tu 20.000 zł, tu 15.000 zł, tam 120.000 zł. Potrzebne mi widokówki jak niemiecki Białogard wyglądał za 15.000 zł. Mógłbym wyrzucić wiele spraw Panie Burmistrzu, tylko pytam wprost kiedy Pan zacznie realizować nasze wnioski czy też interpelacje, które do Pana zgłaszamy?

**Radny** – powiedział, że prosił na sesji budżetowej, aby dokonać podziału majątku czyli budynku w Lasku Miejskim na stowarzyszenie, które funkcjonuje tam na drugim piętrze to jest Warsztat Terapii Zajęciowej.

**Burmistrz** – odpowiedział, że to jest nasza jednostka.

**Radny** – powiedział, że czegoś Pan nie rozumie. Jeśli oni mają pewną własność gwarantowaną, to oni też nie patrząc na Urząd Miasta będą mogli pozyskiwać dodatkowe środki, ale oni muszą wykazać, że posiadają jakiś trwały majątek. Tego Pan nie rozumie? Tego tak ciężko Panu zrozumieć? Pan nie jest w stanie sfinansować całej zadaniowości wszystkich zadań ani zakładów, ani stowarzyszeń.

Pan Burmistrz mówi, że sytuacja spółki Pana Nowaka jest dobra. Co Pan ma na myśli dobra Panie Burmistrzu? Ona jest powiedźmy na takim stabilnym finansowo poziomie jak w roku ubiegłym.

Tak, bo zabraliśmy z dróg 600.000 zł dołożyliśmy do mieszkaniówki, gdzie było 300.000 zł, bo trzeba jeszcze firmę przy tym utrzymać. To jest przelewanie w próżni. Tak na dobrą sprawę tych pieniędzy jest ciągle brak. Za chwilę będzie przycinka drzewostanu gdzieś przy budynkach, gdzie zagraża budynkom. Na to też nie ma pieniędzy. W wielu kwestiach jak byśmy się tu nie poruszali finansowych o ile chodzi o zadaniowość niestety to wszystko kuleje. Niech Pan nie mówi, że jest dobra sytuacja, bo ona wcale nie jest dobra.

Ile Pan w tej chwili na odśnieżanie środków w tym roku? Jak śnieg popadał to ani jednej nie było piaskarki. Później ktoś tam wyleciał z solą chyba i zaczął wariować, bo nakręciłem krótki film metrażowy jak nasi włodarze śpią, łącznie ze Starostą i Zastępcą.

Bajki to wie Pan, można sobie opowiadać. Tylko kiedy nastąpi realizacja wewnętrznej drogi na osiedlu Lelewela? Ludzie mnie też atakują jakbym był alfą i omegą i miał na wszystko wpływ. Ten wpływ jak Pan wie, to Pan ma najlepszy. Tylko w zależności od tego kto do Pana zgłasza wniosek czy zgłasza interpelację, to Pan wtedy to realizuje. Jakby Pan miał moje poparcie w każdym z Pan działań, to pewnie też bym drogę zrobił.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – zwrócił uwagę, że minęło osiem minut.

**Radny J. Harłacz** – odpowiedział, że jak Pan dopuszcza swoich do głosu, to nie przerywałem. Też mi się nie podobało, że w ad vocem jeden za długo mówił, więc proszę nie zwracać mi uwagi.

Po to jest dzisiaj ta Sesja i wiem, że po to jest dzisiaj nadzwyczajna, żeby nie można było zadawać szeregu niewygodnych pytań, ale gdzieś się musimy zmieścić z tymi pytaniami.

Jak Pan Burmistrz nawet mówi o tej wspólnotcie to nie jest tak, że my robimy łaskę jako radni czy jako mieszkańcy. Jeśli oni partycypują w kosztach i chcą wejść, a mamy tam jako Miasto udziały to naszym obowiązkiem jest pomóc każdej wspólnotcie. My ponosimy procentowy udział odpowiednią kwotę. Te wspólnoty naprawdę trzeba szanować, bo one same realizują te zadanie. Gdyby miały czekać na Miasto, to szczerze dziewięćdziesiąt procent tych budynków wspólnot, które wyglądają dzisiaj w miarę przyzwoicie wyglądałyby jak nasze zasoby komunalne.

**Radny R. Borkowski** – pytał Sekretarza Miasta czy to prawda, że do listopada musi być wykonany projekt ścieżki rowerowej z Białogardu do Karlina, jeżeli chodzi o ścieżkę łączącą Karlino i później pas nadmorski?

Radny – powiedział, że usłyszał ulicę Moniuszki. Poprosił aby nakreślić i doprecyzować, jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową i temat chodnika po drugiej stronie.

**Radna J. Klonowska** – powiedziała, że punkcie dwudziestym pierwszym w dziale 926 chodzi o zwiększenie dotacji celowej w wysokości 120.000 zł związanej z realizacją zadania dla BOSiR. Radna – pytała jakie organizacje będą realizowały ten program? Burmistrz mówił, że dwie organizacje, więc pytanie jakie to będą organizacje?

Radna – pytała czy te właśnie te zadania nie mogłyby realizować osoby zatrudnione, które są zatrudnione w BOSiR ? Zdaniem Radnej znalazły by się tutaj oszczędności.

Radna - powiedziała, że zgłaszają się panie, które korzystają z aerobiku wodnego i mówią, że jest problem, bo wykupują karnet, gdzie muszą jakby z góry założyć, że będą uczestniczyć w tych ćwiczeniach i jeżeli cokolwiek im wypadnie to one po prostu już nie mogą skorzystać z tego w innym dniu. Ćwiczą tylko dwie panie bądź trzy, a te panie, które po prostu nie mogły w tym dniu przyjść nie mogą na następny dzień czy w tym terminie, gdzie są zobligowane, uczestniczyć w takim aerobiku. Zdaniem Radnej jest to okradanie tych ludzi, bo nie mogą skorzystać z tych pieniędzy a pieniądze płacą czyli za cały karnet za całe uczestnictwo płacą, jeżeli chodzi o zajęcia.

Radna poinformowała, że wie, iż są zatrudniane dwie panie, które prowadzą właśnie ten aerobik. Radna – pytała czy nie lepiej byłoby zatrudnić osobę jedną, żeby mogła prowadzić aerobik i koszty też byłyby inne i byłoby to inaczej realizowane?

Zdaniem Radnej w tej chwili nie realizowałyby zakupów widokówek a te pieniądze przeznaczyłyby inaczej na zwiększenie wydatków remontowych kanalizacji deszczowej. Przyjdzie okres wiosenny i będziemy się borykać i będziemy płakać, bo będzie nas zalewać. Zobaczymy co faktycznie będzie czy faktycznie dojdziemy do takiego wniosku, że widokówki są ważniejsze, czy kanalizacja jest ważniejsza.



Radna – pytała o harmonogram inwestycji ścieżek rowerowych. Kiedy rozpoczniemy tę inwestycję?

**Radny J. Andrysiak** – powiedział tytułem uwagi bo pytania, które były zadawane były zadawane w imieniu klubów i obiecuje, że na następną Sesję też przygotuje kilkanaście albo kilkadziesiąt pytań i będzie z tego korzystał.

Radny – pytał skoro uległa uszkodzeniu macierz dyskowa czy instalacja elektryczna Urzędu Miasta czy była wyposażona w ochronniki, ograniczniki przepięć, bo to nie powinno się zadziać? Jeżeli nie to trzeba byłoby się postarać jak najszybciej uzupełnić, bo wyładowania atmosferyczne nie powinny być zagrożeniem dla sprzętu IT w całym Urzędzie.

Radny – powiedział, że jeżeli chodzi o rozpoczęcie inwestycji budowy ścieżek rowerowych to jest jak najbardziej za i działanie teraz właściwie w centrum miasta uważa za sprawę pierwszorzędą. Wreszcie ruszymy ze ścieżkami, o które większość radnych zabiegała od początku trwania naszej kadencji.

**Radny M. Siwek** – powiedział, że nawiązując do omawianej ulicy Aldony, to na chwilę obecną zakładana była kwota przebudowy tej ulicy 430.000 zł mamy 730.000 zł jest to 47% więcej niż było zakładane. Radny – pytał jak to się ma do reszty tych ulic, które mamy zawarte w programie? Czy nie okaże się, że wyjdą kolejne niedoszacowania i okaże się, że cały ten program trafi na półkę tytułem bajki? Czy będziemy w stanie to realizować? Może warto pochylić się i doszacować i przejrzeć ceny jak to wygląda?

**Radny P. Szyszlak** - pytał kiedy już będzie można dobrą nowiną nieść mieszkańcom, że uciążliwa ulica Lutyków będzie przebudowana i umowa podpisana w koncepcji *zaplanuj- wybuduj*? Jaki będzie przede wszystkim zakres prac? Słyszymy, że ścieżka rowerowa będzie wykonana z kostki brukowej czy z asfaltu. Radny powiedział, że rozumie, iż wszystko będzie razem kompleksowo z odwodnieniem, z kanalizacją deszczową. Kiedy początek inwestycji i kiedy będzie można korzystać ze ścieżki rowerowej?

Radny – powiedział, że nawiązując do wypowiedzi radnego M. Siwka jest to sytuacja budząca niepokój a dotycząca zwyczajek 20%, 30%, 40% przy przetargach.

Ponadto kolejne 8% na sprawy, które wyjdą w trakcie realizacji na ulicy Aldony. Nigdy takiej sytuacji nie mieliśmy, że zabezpieczaliśmy 8%. Teraz przy tych wszystkich kwotach przetargowych, na oferty rozumie, że przy każdej kwocie powinno być zabezpieczone 8% na inne jakieś działania w trakcie. Pan Naczelnik mówił o 8%, bo wyszły jakieś dojścia, podjazdy i na rzeczy, które występują w trakcie realizacji, o których nie wiemy i to w porządku, ale jeżeli już zwiększamy kwotę o 50.000 zł. Radny chciałby wiedzieć jakie to są te dodatkowe rzeczy, które wystąpiły.

Zdaniem Radnego aby sytuacja już się pojawiała to bardziej należałoby analizować przetargi, które są i brać pod uwagę długość ulic, żeby te kwoty, które są ujęte w tabelach nie odbiegały od rzeczywistości. Powoduje to, że potem te ulice w programie dróg się pomniejszają i dwie powiększone inwestycje zabierają kolejną z ulic.

**Burmistrz** - odpowiedział, że jeżeli chodzi o harmonogram ścieżek rowerowych to w przetargu mamy tak to zapisane, że do końca czerwca firma ma zaprojektować i przedstawić nam harmonogram. W tej chwili nie możemy przedstawić harmonogramu. Musimy poczekać.

**Radny P. Szyszlak** – pytał w jakiej technologii zostanie wykonana ulica Lutyków?

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że jeżeli chodzi o ulicę Lutyków to w programie funkcjonalno-użytkowym mamy wpisany asfalt, jeżeli chodzi o część drogową i zapisaną kostkę bezfazową.

**Burmistrz** – powiedział, że Naczelnik podpowiada, że tak miało być na Lelewela i nie wyszło ze względu na to, że te firmy, które kładą asfalt są zaangażowane przy przebudowę S6. To co proponowali było wielokrotnie droższe niż zrobienie z kostki. Być może trzeba będzie podejmować też i takie decyzje, żeby zmienić tę nawierzchnię. Sekretarz też podpowiada, że nic tu raczej nie powinno się zmienić. W ofercie jest zapisany asfalt.

Burmistrz - odpowiedział, że jeżeli chodzi o przetargi i dlaczego wychodzą drożej to wtedy, kiedy przygotowaliśmy program drogowy szacowaliśmy koszt wykonania przebudowy ulic na podstawie tego co było.

Wtedy mieliśmy oszczędności 35% czasami nawet 40% na przetargu w stosunku do kosztorysu. To się zmieniło. Wychodzi zupełnie inaczej. Firm jest bardzo mało i dyktują swoje warunki. Na razie rynek jest bardzo rozregulowany. Rozstrzał między ofertami jest olbrzymi. Czasami nawet o 200%, 300%, więc trudno jest oszacować. To zależy też jak należy organizować te przetargi i to zależy od pewnej strategii.

Jako samorząd jesteśmy prześwietlani przez firmy, jeżeli w budżecie zaplanujemy kwotę na przebudowę danej ulicy 2.000.000 zł to Burmistrz gwarantuje, że większość ofert będzie w granicach tych 2.000.000 zł. To jest swojego rodzaju gra rynkowa. Teraz pytanie czy powtórzyć przetarg, ewentualnie dołożyć czy już od razu wyłożyć karty na stół i przyznać się ile tak naprawdę to wszystko będzie kosztować. To jest kwestia pewnej strategii. Oczywiście staramy się zrobić to tak, żeby te oferty były jak najkorzystniejsze dla nas. Jeżeli chodzi o ulicę Aldony to jest to póki co dla nas korzystna oferta. Mimo, że szacowaliśmy mniej, to i tak jest to korzystna oferta dla nas.

Na pytanie radnego M. Siwka, iż ma wątpliwość czy inne ulice da się też realizować Burmistrz odpowiedział, że już trochę odpowiedział, że i tak oferta na ulicę Aldony jest korzystna, bo mogło być gorzej. Będziemy też podobną strategię stosować co do innych przetargów. Zdaniem Burmistrza lepiej przedyskutować i zastanowić się czy dołożyć później niż od razu planować jakieś duże kwoty. Ta strategia, którą stosujemy w Urzędzie daje nam na razie efekty pozytywne i wychodzi oszczędnie. Kwoty, które zapisaliśmy były kwotami szacunkowymi z okresu, kiedy był rynek zamawiającego a teraz jest rynek wykonawcy i oni dyktują warunki i stąd są takie różnice i musimy się z tym pogodzić po prostu.

Na pytanie radnego J. Andrysiaka o zabezpieczenia naszych urządzeń IT Burmistrz poinformował, że odpowiedzi udzieli Sekretarz Miasta.

Burmistrz – poinformował, że Radny stwierdził, że jest za tym, żeby wykonać ścieżki rowerowe i aby je wykonać Rada musi podjąć decyzję o dołożeniu 2.000.000 zł do tych pieniędzy, które mamy zapewnione w budżecie, aby można było to realizować.

Odpowiadając na pytanie radnej J. Klonowskiej w sprawie 120.000 zł na pływanie Burmistrz odpowiedział, że żadna organizacja pozarządowa nie będzie zadania wykonywać tylko Urząd bezpośrednio zakupi karnety i będzie rozdawać te karnety dzieciom w szkołach w klasach I-III i w przedszkolach.

Natomiast organizacje pozarządowe dwie *TKKF Gryf* i *Iskra Białogard* uzyskały z Ministerstwa Sportu i Turystyki dofinansowanie do nauki pływania i Burmistrz mówił o tym wcześniej, że deklaruje pokrycie wkładu własnego 20%, bo te organizacje muszą mieć na pokrycie wkładu własnego. To jest dla nas interes, żeby nauka pływania była realizowana na naszym obiekcie. To zadanie będzie realizowane przez Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. nie przez organizacje pozarządowe.

W odpowiedzi w kwestii karnetów na zajęcia aerobiku Burmistrz odpowiedział, że wie, iż Prezes dopuszcza jednokrotne zmiany terminu. Natomiast Burmistrz przekaze Prezesowi sugestię aby to przeanalizował. Zobaczymy jakie Prezes wyciągnie wnioski czy weźmie to po uwagę, żeby oczywiście panie mogły korzystać jak najlepiej z tej propozycji.

Na pytanie dotyczące harmonogramu Burmistrz odpowiedział, że informował już i że musimy poczekać do końca czerwca i jak firma przygotuje projekty i harmonogram to Burmistrz poinformuje Radę.

Burmistrz – powiedział, że radny R. Borkowski pytał Sekretarza jak ścieżki Urzędu Marszałkowskiego będą realizowane i Burmistrz przychyliła się do pytania. Natomiast jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową na Moniuszki, to będzie ona po prawej stronie. Chodnik jest w miarę dobry i kostka jest miarę dobra. Planujemy aby tę kostkę przełożyć w ramach prac remontowych naszych wewnętrznych na drugą stronę, bo tam jest już stary asfalt zużyty i występują dziury. Natomiast po prawej stronie będzie wykonana bez fazy, bez przerw między kostką ścieżka pieszo-rowerowa do stadionu.

Burmistrz – powiedział, że pytania radnego J. Harłacza dotyczyły Warsztatu Terapii Zajęciowej i przekazania budynku. Burmistrz – odpowiedział, że Warsztat Terapii Zajęciowej jest naszą jednostką i nie jest spółką, nie ma osobowości prawnej i nie możemy przekazać budynku. Tak samo jak przedszkole, szkoła czy inne nasze jednostki. Prawnie jest to niemożliwe.

Burmistrz – poinformował, że jeżeli chodzi o odśnieżanie to są dwie instytucje wybrane do odśnieżania. Firma Pana Kruszewskiego odpowiada odśnieżanie za ulic a za odśnieżanie chodników odpowiada ZGKiM Sp. z o.o.

Burmistrz – powiedział, że była też przez Radnego poruszona sprawa wspólnoty i rewitalizacji i Burmistrz po raz kolejny zadeklarował, że zrobimy wszystko, żeby ta wspólnota to dofinansowanie otrzymała.

Burmistrz – poinformował, że Radny M. Siwek jest w stałym kontakcie z Burmistrzem w sprawie ulicy biegnącej wzdłuż długiego bloku przy ul. Wojska Polskiego. Występuje tam popękany asfalt. W tym roku z naszych bieżących remontów chcemy ułożyć nowy asfalt.

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że jeżeli chodzi o ścieżki rowerowe koncepcji wojewódzkiej to będzie wyjazd od strony Karlina a także wyjazd w kierunku Dębczyna poprzez nasyp byłej kolei wąskotorowej i to wynika z informacji przekazanych przez przedstawicieli Zarządu Dróg Wojewódzkich i Urząd Marszałkowski, że kończą się prace projektowe dotyczące tych odcinków. Zgodnie z tą informacją wiemy, że po zakończeniu prac projektowych rozpocznie się realizacja. Zdaniem Sekretarza może to będzie końcówka tego roku. Być może początek roku przyszłego.

Natomiast jeżeli chodzi o część od strony Koszalina, to trwają jeszcze uzgodnienia od której strony będzie wjazd do Białogardu czy będzie to wjazd od Pomianowa przez ulicę Zwycięstwa czy być może przez Ścieżkę Poetów i dalej przez wały przeciwpowodziowe. Prawdopodobnie te uzgodnienia zostaną wykonane w ciągu miesiąca, dwóch i wówczas rozpocznie się projektowanie tych odcinków.

Odpowiadając na pytanie dotyczące ochrony urządzeń Sekretarz odpowiedział, że doszło do takiego zdarzenia, że nie zadziałały zabezpieczenia przepięciowe. Macierz jest podłączona pod zasilanie rezerwowe pod UPS ale mimo tego spowodowało to uszkodzenie sekcji zasilającej tej macierzy. Macierz została naprawiona i funkcjonuje, ale jednak to nie jest taka funkcjonalność stu procentowa. Ubezpieczyciel ocenił po naszych wyjaśnieniach, że to było zdarzenie, które nie było spowodowane naszymi zaniedbaniami, w związku z tym zdecydował o wypłacie odszkodowania.

**Radny A. Wegner**- zasugerował, żeby przy projektowaniu ścieżek rowerowych uwzględnić szkoły, żeby tak te ścieżki były opracowane, żeby też dzieci w miarę bezpiecznie mogły korzystać z tych ścieżek rowerowych również dojeżdżając do szkoły. Z ulicy Szosy Połczyńskiej czy ulicy Ks. Cz. Berki sporo dzieci jeździ rowerami. Mamy wstępny plan, że ścieżka rowerowa będzie przebiegała ulicą Moniuszki jakby z pominięciem tutaj Szkoły Podstawowej nr 3. Radny poprosiła, aby rozważyć rozwiązanie problemu, bo chodzi o dzieci, które jeżdżą rowerami i przejeżdżają przez drogi jednokierunkowe, aby mogły w miarę bezpiecznie korzystać z tych nowych ścieżek rowerowych bez jakichkolwiek komplikacji.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że powracając do programu budowy ulic i do ulicy Jagiellonów Burmistrz wspomniiał, że oczywiście powinno być to wszystko jak najbardziej zrobione kompleksowo i dobrej jakości, natomiast słyszymy odnośnie ulicy Jagiellonów, że ulica będzie z płyt. Przewidywaliśmy koszt 250.000 zł na wykonanie tej ulicy, natomiast tutaj słyszymy już o 236.000 zł. Radny pytał czy znów nie będzie tak, że będziemy musieli dolożyć?

Radny - powiedział, że nie wyobraża sobie na chwilę obecną wykonania w innym charakterze kolejnej ulicy, która jest w pełni uzbrojona i posiada wszelkie media. Nawet w odpowiedzi na interpelację uzyskał odpowiedź, że oświetlenie jest robione. Teraz z tego co Burmistrz powiedział, że chcemy zamontować używane płyty na tej ulicy, aby później na nowo ściągać ewentualnie po latach, chociaż wiemy, że zastępcze sprawy najdłużej są.

Mamy wiele innych ulic, które zostały wykonane bądź są wykonywane już w systemie kostki brukowej i na pewno mieszkańcy się z tego cieszą. Na ulicy Bolesława Krzywoustego jest pięknie i aż się chce chodzić. Radny zwrócił się z prośbą, żeby nie wchodzić w temat płyt. To jest oczywiście jak najbardziej dobre w zastępstwie, kiedy nie są jeszcze wykorzystane wszystkie działki i dopiero mieszkańcy zaczynają pewne inwestycje.

Na ulicy Jagiellonów prawdę mówiąc wszystkie działki są zabudowane. Ciężki sprzęt kiedy miał wjechać, to już wjechał i tylko brakuje drogi z prawdziwego zdarzenia i nic więcej.

Ten temat będzie tam zamknięty. Radny poprosił aby mimo wszystko rozważyć bardzo poważnie decyzję w zakresie drogi, która będzie już standardem.

Radny – powiedział, że odnosząc się do wydatkowania kwoty 120.000 zł na zakup karnetów czy dzieci, które będą uczęszczać do przedszkoli niepublicznych czy też je otrzymają? Co z rodzicami, którzy chcieliby umieścić dzieci w przedszkolach? Z racji tego, że być może się im nie uda, to nie będą mieli możliwości otrzymać takiego karnetu dla swojego dziecka. To jest tak, jakbyśmy wyróżniali część dzieci. To jest do rozważenia.

Radny – powiedział, że sprawa wiat przystankowych to jest taka gra Koło Fortuny gdzie stanie, tam będzie. Proponowaliśmy już wcześniej, żeby było tak jak w programie budowy ulic i aby była kolejność montowania nowych wiat, które będą spełniały pewne oczekiwania mieszkańców i że te przysłowiowe grzybki znikną może w jakiejś określonej kolejności.

Nie tak dawno na ulicy Kołobrzeskiej została postawiona wiata bardzo ładna. Dobrze, że jest mróz i można w niej stanąć, ale szczerze jak przyjdą roztopy, to w błocie nie wiadomo czy ktoś tam stanie. Nie jest utwardzone i szkoda, że nie od razu ktoś nie pomyślał, żeby utwardzić teren polbrukiem z demontażu, którego tak naprawdę jest pod dostatkiem w Kłępinie.

Radny – powiedział, że cieszy go uruchomienie programu budowy ścieżek rowerowych. Przy okazji będzie to też powodem, żeby ciąg pieszo-rowerowy, który jest na ulicy Zwycięstwa był też zauważony i być może od Koszalina będzie trasa. Miejsca, które wskazywał i wjazd na osiedle Bogusława X i na wprost zakładu *Switala International*, które są sukcesywnie zalewane i przy tej okazji będzie to dobry powód, aby wykonać to czego Powiat nie zrobił i odwodnić, żeby faktycznie rowerem można było przejechać. Ze zmian w budżecie są środki przeznaczone na deszczówkę i być może też m.in. znajdą się środki, żeby te części naprawić.

**Radny D. Glinka**- poprosił aby Burmistrz miał na względzie postawienie wiaty naprzeciwko Młodzieżowego Domu Kultury. Tam przydałby się jakaś zadaszona wiata, bo sporo ludzi wraca ze szkoły. Jest to wskazane, aby nie stali pod drzewem.

**Radny K. Szyperski** - zgłosił poprawkę do projektu uchwały budżetowej i zaproponował zmianę wydatków i zdjęcie punktu dwudziestego w uzasadnieniu do projektu uchwały czyli 15.000 zł na zakup widokówek i jest to zapisane w dziale 921 rozdział 92116.

**Burmistrz Białogardu** – poprosił, żeby nie zmieniać projektu zmiany uchwały budżetowej na rok 2018, ponieważ Burmistrz nie wyrazi zgody na zmiany.

Burmistrz – poinformował, że Pan Szyperski już przy budżecie dokonywał zmian a na drugi dzień, kiedy go dopytywano kto i co, to twierdził, że to Burmistrz dokonał tych zmian. Burmistrz zgodził się na to, żeby uwzględnić propozycję Rady i jako autopoprawkę Burmistrz zgłosił. Zostało to wykorzystane, że te zmiany to przecież Burmistrz dokonał.

Dzisiaj wiedząc o tym już dzisiaj mówi, że albo głosujemy to co jest, bo to jest przemyślane, przedyskutowane i to są rzeczy, które przez dłuższy czas analizowaliśmy i Burmistrz nie zgadza się na żadne przesunięcia. To jest Sesja Nadzwyczajna i propozycja Burmistrza i bardzo prosi o uwzględnienie a tu są jakieś drobne rzeczy przesuwane nie wiadomo po co. Było tłumaczone. Były komisje. To co teraz te całe zamieszanie.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że ma pytanie do Pana radcy prawnego, ponieważ Pan Burmistrz może się jedynie zgodzić czy nie zgodzić na zmianę porządku obrad Sesji Nadzwyczajnej. Pan Burmistrz dobrze zna ten temat, bo raz już do tego namawiał Radę.

Po drugie Rada w swojej kompetencji może zmieniać uchwałę budżetową. Może znosić. Nie może wnosić. Dlatego znosić możemy większością a wnosić możemy tylko i wyłącznie za zgodą Pana Burmistrza. Radny poprosił o wyjaśnienie Pana Waleriana Ławnikowskiego w tej kwestii.

**W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego** – odpowiedział, że gospodarzem projektu jest przede wszystkim oczywiście organ wykonawczy czyli Burmistrz Białogardu. Natomiast zmian w projekcie można dokonywać jedynie za zgodą.

Przy tym zmiany te muszą być zbilansowane, to znaczy zmniejszanie w jednym paragrafie musi znaleźć zwiększanie w innym, tak żeby ogólne kwoty nie uległy zmianie te, które są zawarte w budżecie, aby nie zwiększał się deficyt budżetu.

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że jak rozumie te kwestie już nie raz poruszaliśmy i ma konkretne propozycje, czyli zmniejszamy o 15.000 zł z biblioteki i dajemy 15.000 zł na punkt trzynasty w dziale 900 na wydatki remontowe kanalizacji deszczowej. To jest pierwsza zmiana.

Druga proponowana zmiana w punkcie drugim z kwoty 730.000 zł na przebudowę ulicy Aldony te środki, które mogą a nie muszą być i jest propozycja zdjęcia kwoty 30.000 zł i przekazanie jej na paragraf 2360 dotacje celowe z budżetu jednostki samorządu terytorialnego udzielone w trybie art. 221 ustawy na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji organizacjom prowadzącym działalność pożytku publicznego w dziale 926 rozdział 92605.

Rozdział mówi o zadaniach w zakresie kultury fizycznej. Chodzi oto, żeby Pan Burmistrz ogłosił dodatkowy konkurs w sprawie konkursu ofert na zadania z zakresu kultury fizycznej, w szczególności chodzi o zajęcia sportowe w ramach kalendarza imprez sportowych Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego w Szczecinie oraz wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej w zakresie tenisa stołowego.

Radny – powiedział, że Pan Burmistrz w tym roku tych dwóch zadań nie ogłosił i o tym będziemy rozmawiać prawdopodobnie na następnej Sesji, ale jeśli są w tej chwili zmiany dlatego prosimy o takie zmiany. Wiemy, że w miesiącu styczniu już parę drużyn nie wyjechało na takie zawody właśnie z powodu braku funduszy, dlatego prośba jest uzasadniona.

Radny – powiedział, że odnośnie kwestii zgody czy braku zgody Pana Burmistrza jak już kiedyś na ten temat rozmawialiśmy, to może w końcu pozwólmy się wykazać Panu Wojewodzie i może niech stwierdzi czy faktycznie można dokonywać zmian czy nie można dokonywać zmian.

**Radny D. Glinka** – zgłosił wniosek w sprawie formalnej i poprosił o dziesięć minut przerwy z powodu zakłócania porządku na Sesji oraz na ewentualnie złożenie tych poprawek przez Radnego K. Szyperskiego na piśmie.

**Burmistrz** – poinformował, że jeszcze raz powtarza, bo niepotrzebnie tracimy czas, że jeżeli Rada nie przyjmuje do wiadomości tego co powiedział radca prawny a Pan Szyperski już wielokrotnie wnioskował do Wojewody. Pisma od Wojewody przychodzą jednoznaczne, że nie ma racji.

Burmistrz - powiedział, że wycofa ten projekt uchwały i zmian w budżecie po prostu nie będzie. Odpowiada cierpliwie na wszystkie pytania, sugestie Rady i nie rozumie teraz stanowiska radnego K. Szyperskiego, który upiera się przy jakiś własnych rozwiązaniach. Mówimy o sprawach strategicznych, ważnych dla miasta, natomiast będziemy się kłócić o widokówki w tym momencie. To się robi na każdej Sesji to samo dla zasady, żeby kogoś ośmieszyć, coś udowodnić. Jeżeli wyjaśnienia nasze nie docierają, to Burmistrz zdejmie z porządku obrad projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2018, bo ileż można tłumaczyć i ileż można przekonywać.

**Radny K. Szyperski** – ad vocem – jak zwykle Pan Burmistrz kłamie, ponieważ odpowiedzi Wojewody są i takie i takie, na moją korzyść i na Pana korzyść. Po drugie jakby Pan przed Sesją z Przewodniczącymi Klubów cokolwiek i kiedykolwiek konsultował, to może by było prościej i łatwiej. Taka jest sugestia na przyszłość w ramach współpracy radnych z Panem Burmistrzem.

Radny – poinformował, że nie wycofuje zgłoszonych poprawek.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - poinformował, że Rada pracuje od godziny 10<sup>00</sup> Sesja kolejna tak jak powiedział na wstępie rozpocznie się po zakończeniu tej Sesji. Tę informację podał na wstępie.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że jeśli radny K. Szyperski nie wycofał swoich poprawek, to prosi je na piśmie.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - poinformował, że prosimy o poprawki na piśmie. Pani Skarbnik również powinna otrzymać je na piśmie.

O godzinie 12<sup>35</sup> **Przewodniczący Rady Miejskiej** ogłosił dziesięć minut przerwy w Sesji.

O godzinie 13<sup>00</sup> **Przewodniczący Rady Miejskiej** wznowił obrady. Poinformował o kontynuowaniu dyskusji.

**Radny K. Szyperki** – poinformował, że na prośbę radnych Rada otrzymała zmiany na piśmie. Zaproponował odczytać proponowane zmiany złożone w formie pisemnej.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że prosiłby aby Pani Skarbnik potwierdziła, że te wszystkie liczby są właściwie zapisane, aby głosować faktycznie to, co się znajduje w budżecie, jeśli chodzi o formalny zapis.

**Radny K. Szyperski** – poinformował, że proponuje zmniejszenie w dziale 921 rozdział 92116 o kwotę 15.000 zł czyli zakup widokówek dla Biblioteki Publicznej w Białogardzie. Można te zadanie w późniejszym okresie też zrealizować i propozycja jest zwiększenia o tę samą kwotę w dziale 900 rozdział 90001 na wydatki remontowe kanalizacji deszczowej w mieście. Argumentację tu niektórzy radni poddawali. Zdaniem Radnego jest to zmiana zasadna.

Druga zmiana zmniejszenie w dziale 600 rozdział 60016 o kwotę 30.000 zł i jest to zmniejszenie o kwotę 30.000 zł na realizację zadania przebudowy ulicy Aldony. Sami dobrze słyszeliśmy, że ta inwestycja jest zawyżona o kwotę 50.000 zł. Tak naprawdę nikt nie wie z czego to wynika i czy to w ogóle faktycznie będzie 50.000 zł, 10.000 zł, 13.000 zł czy jakakolwiek kwota. Jeśli się okaże, że wydatki na ulicę Aldony będą zwiększone o kwotę 30.000 zł i trzeba będzie zwiększyć w późniejszym czasie, to zdaniem Radnego Pan Burmistrz może w zmianie budżetu wtedy o to się zwrócić.

Zwiększa się w dziale 926 rozdział 92605 to jest przeznaczenie kwoty 30.000 zł na dodatkowe ogłoszenie konkursu na wspieranie realizacji zadań publicznych Miasta Białogard w roku 2018 w zakresie kultury fizycznej m.in. zajęcia sportowe w ramach kalendarza imprez sportowych Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego w Szczecinie, wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej w zakresie tenisa stołowego i strzelectwa sportowego.

Radny – poinformował, że w miesiącu styczniu wiele grup dzieci nie pojechało na zawody szczebla wojewódzkiego z tego względu, że nie było finansowania. Burmistrz ogłosił konkurs, w którym nie ma finansowania na te zajęcia i istnienie tych dwóch ważnych sfer zajęć kultury fizycznej wśród dzieci jest w tej chwili w zakresie i trzeba to jak najszybciej zdaniem Radnego uregulować. Z informacji, które publicznie zostały powiedziane dotyczy to około półtora tysiąca dzieci biorących udział w tych zajęciach z miasta Białogard i oczywiście też z powiatu, ale 70% dzieci to są dzieci z naszego miasta Białogard i dlatego uważał, że te obydwie zmiany są zasadne.

**Burmistrz Białogardu** - odpowiedział, że radny K. Szyperski powtarza jakieś dziwne opinie. Burmistrz nie wie z kim to Radny konsultował. Kto Radnego upoważnił do występowania w imieniu Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego i dlaczego twierdzi, że ten związek nie dostał pieniędzy i na jakiej podstawie?

Nie umieściliśmy w otartym konkursie co nie oznacza, że finansowanie tego zadania nie nastąpi i nie trzeba przesuwania pieniędzy, bo pieniądze mamy zabezpieczone na ewentualne współfinansowanie. Sytuacja dotyczy czego innego. Prowadzimy rozmowy z władzami Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego z Przewodniczącą. Problem dotyczy zupełnie czego innego. Nie brakuje pieniędzy na to zadanie, tylko złego finansowania struktur powiatowych. Miasto Białogard utrzymuje struktury powiatowe i Burmistrz od wielu lat próbuje to zmienić. Natomiast to, że w konkursie ofert ogłaszamy pewne zadanie, które chcemy jako Miasto realizować za pomocą organizacji pozarządowych, to nie oznacza, że są to pieniądze dedykowane dla danej organizacji. To jest w formie swoistego przetargu. Kto zrealizuje dane zadanie, to te pieniądze dostanie.

Tak dla porządku nie ma dedykowanych wprost pieniędzy dla Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w jakimś konkursie. To jest zupełnie inny temat, który Burmistrz ma nadzieję, że będziemy w drugiej Sesji Nadzwyczajnej wyjaśniać i omawiać. Jakież 70% dzieci pokrzywdzonych. Skąd te dane?

Burmistrz proponuje rozwiązanie, żeby było sprawiedliwe i wskaźnik ludnościowy może być inny zastosowany.

Połowa ludności Powiatu Białogardzkiego mieszka w Białogardzie i proponował od lat, żeby 50% dofinansowania Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego pochodziło z Miasta a resztę z innych gmin, bo dlaczego Miasto ma utrzymywać struktury powiatowe.

Powiatowy Szkolny Związek Sportowy zajmuje się zorganizowaniem zawodów nie zajęć, tylko zawodów. Spotykają się piłkarze ręczni i grają i wyodrębniona jest najlepsza drużyna. Piłka siatkowa to samo. Biegi przełajowe to samo i ci najlepsi później jadą na zawody wojewódzkie za nasze pieniądze miejskie. Dlaczego my mamy finansować za inne gminy? W tej chwili rozmawiamy. Było spotkanie z dyrektorami szkół miejskich. Były spotkania z wuefistami, z władzami Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego.

Burmistrz - powiedział, że nie wie skąd Radny ma te informacje i kto radnego upoważnił w imieniu Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego czy Pan Poseł Strzałkowski, który dzwonił do dziennikarzy i naopowiadał różnych dziwnych rzeczy? Można było przeczytać wczoraj w artykule. Ponieważ Pan Poseł kiedyś tworzył Powiatowy Szkolny Związek Sportowy i taki system finansowania stworzył, bo był Burmistrzem i jednocześnie szefem Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego i łatwiej było w ten sposób zabezpieczyć jego finansowanie.

Burmistrz – poinformował, że to iż w otwartym konkursie ofert tego zadania nie przewidzieliśmy, to nie oznacza, że Powiatowy Szkolny Związek Sportowy nie będzie przez Miasto finansowany i że już jakie straty powstały z tego powodu. To jest nieprawda.

Burmistrz - powtórzył, że rozmawia z władzami Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego i oczekuje na spotkanie wójtów i burmistrzów, które ma być zorganizowane przez Pana Starostę w formule konwentu i tam mamy dyskutować jak to finansować.

**Radny K. Szyperski** – ad vocem – powiedział, że w swojej wypowiedzi nie użył żadnej nazwy żadnego związku. To Pan Burmistrz wymienił nazwy tych związków. Radny nie wie kto te zadanie wygra. Dla niego jest ważne, aby te zadanie było i wie czemu jest to robione. Tu w tej chwili rzucanie i obarczanie wszystkich winnych oprócz samego siebie, nawet Posła Stefana Strzałkowskiego, jest nie na miejscu. To są w tej chwili Pana jakieś zagrywki polityczne w tym momencie. Nie wymieniłem żadnych nazw z nazw, które Pan wymienia. To Pan sobie znowu opowiada jakieś teorie spiskowe.

**Radny J. Harłacz** - ad vocem- Panie Krzysztofie wymienił Pan niestety, bo mamy formularz Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy w Szczecinie. Absolutnie nie zgadza się na przeniesienie środków z działu 616 kwoty 30.000 zł, aby dokooptować na tenże związek.

Radny – pytał jaką dotychczas kwotą Powiatowy Szkolny Związek Sportowy był finansowany przez Miasto Białogard? Jakie są na ten rok środki przeznaczone?

Z drugiej strony trudno nie przyjąć argumentu Burmistrza, że jeśli jest to Powiatowy Szkolny Związek Sportowy a w skład powiatu wchodzi cztery gminy, to udziały tych poszczególnych gmin powinny być proporcjonalnie zachowane do ilości członków w tym związku. Nie może być tak, że jedna z gmin zapewnia jedynie transport dowozu sportowców. Natomiast przebieg turniejów sportowych, finansowanie nagród będzie spoczywało tylko i wyłącznie na Mieście Białogard. Absolutnie jest to nie do przyjęcia.

Radny – powiedział, że jest przeciwko takiej formie finansowania, gdzie udział Miasta jest znaczący, bo jeśli gminy mają w swoich szkołach uzdolnionych sportowców, to muszą się poczuć do odpowiedzialności za nich i łożyć pieniądze.

Zdaniem Radnego może należałoby zaprosić władarzy z poszczególnych gmin na którąś z Sesji aby w ramach tego związku określili swoje stanowisko co do kwestii finansowych. Jest to nie poważne, że związek nazywa się powiatowym a jedynym płatnikiem tego związku będzie Miasto Białogard. Ważniejsze są inwestycje a nie być jako Miasto płatnikiem w tym Powiatowym Związku uczestników, którzy są z innych gmin.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - w sprawie – powiedział, że w zupełności zgadza się z Radnymi nie może być tak, że Miasto Białogard będzie finansowało Powiatowy Szkolny Związek Sportowy ale ma wrażenie, że nie docierają do nas prawdziwe informacje czy rzeczywiście tak jest.

Chciałby się dowiedzieć czy rzeczywiście tak jest czy my płacimy za dzieci z Karlina i czy my płacimy za dzieci z Tychowa.

Gdyby tak nie było, to zostaliśmy po prostu wprowadzeni w błąd i manipulacyjnie dyskusja się stoczyła na takie tory, na których nie powinna się znajdować.

Przewodniczący Rady Miejskiej - powiedział, że zgadza się z Radnym po warunkiem, że przesłanki, z których Radny wyciągnął wnioski są prawdziwe, bo gdyby było inaczej, to wręcz jesteśmy w tym momencie ośmieszani prowadząc taką dyskusję. Pan Burmistrz nas zapewnia i chciałby, aby zapewniły nas władze Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego i pokazały jak to jest. Pan Burmistrz zaproponował rozwiązanie spotkania Pana Starosty, Panów Burmistrzów. Jest to droga. Niech się Panowie ze sobą dogadują, ale w tej chwili kierowanie dyskusji w ten sposób, że nie mając żadnych danych na temat finansowania wygląda to tak, że Miasto Białogard ponosi sto procent kosztów wszystkiego i to chyba jest nadużyciem i nie chciałby brać udziału w takiej dyskusji.

**Burmistrz** – powiedział, że nie ma tu żadnego przekłamania. Funkcjonowanie Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego do tej pory było z budżetu Miasta. Wcześniej było 30.000 zł. w roku ostatnim było 20.000 zł i to są pieniądze, które są przeznaczane na obsługę wszystkich imprez wszystkich dzieci z Powiatu Białogardzkiego.

Natomiast 9.000 zł Powiatowy Szkolny Związek Sportowy dostawał z Powiatu i te pieniądze były przeznaczane i taki był cel ich przekazania do obsługi szkół ponadgimnazjalnych, za które odpowiada Powiat i to nie są oczywiście wszystkie koszty, bo użyjemy swoich obiektów czy stadiony za darmo.

Burmistrz – powiedział, że w niektórych gminach wystawiano faktury za użytkowanie obiektów sportowych. Nie dość, że finansowane to jest z naszych miejskich pieniędzy, to jeszcze czasami zdarzało się, że płaciliśmy za obiekty sportowe, gdzie my swoje dajemy za darmo i to Burmistrz usterkuje od kilku lat i rozmawia z wójtami i burmistrzami. Niestety odzewu nie ma. Tłumaczą się tym, że oni muszą swoje dzieci dowieźć do Białogardu. My swoje dzieci też wozimy do Tychowa, do innych miejsc i opłacamy te przejazdy z miejskich pieniędzy.

Nie chodzi o pieniądze, bo pieniądze mamy zabezpieczone na dołożenie do funkcjonowania Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego. Nie musi to być robione w formule otwartego konkursu. Burmistrz oczekuje zmiany stanowiska innych samorządowców i to rozumie Prezes i Sekretarz Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego. Kiedyś w Powiatowym Szkolnym Związku Sportowym działał aktywnie obecny radny J. Turnik i wie jak to funkcjonuje i jak to było finansowane.

Wspieraliśmy jako Miasto i dalej mamy zamiar wspierać. Wcale nie jest powiedziane, że to zadanie musi realizować Powiatowy Szkolny Związek Sportowy. My możemy jako Urząd sami organizować potyczki na poziomie miejskim a na poziomie powiatowym to już niech Powiat się martwi jak je przeprowadzić. Niektóre gminy tak robią. Za połowę tej kwoty jesteśmy w stanie przeprowadzić potyczki w te wszystkie dyscypliny między naszymi szkołami tu na naszych obiektach, bo nie mamy kosztów przewożenia tych dzieci. Natomiast zawiezenie tych dzieci na potyczki powiatowe, to jest inna sprawa. Nie ma tu żadnych przekłamań. Tak to było. Tak to zostało ustawione.

Zdaniem Burmistrza czas to zmienić. Od kilku lat Burmistrz próbuje to zmienić, bo w tym roku mamy mniej pieniędzy na różne działania. W tej chwili każda gmina liczy pieniądze. Dobrze, że to liczymy.

**Radny R. Borkowski** – powiedział, że mamy uchwałę w której podejmujemy bardzo ważne decyzje budowy ścieżek rowerowych, przebudowy ulicy Aldony a kłócimy się o widokówki za 15.000 zł, gdzie jeszcze niedawno Radny słyszał, że trzeba finansować zabytek i można to porównać, bo to jest część Białogardu.

Radny – powiedział, że interesuje się historią Białogardu i cena za te widokówki, która została zaproponowana za czterysta sztuk to jest rarytas i może to powiedzieć od siebie, bo wie ile takie widokówki kosztują. To jest 15.000 zł a na pewno mieszkańcy z tego skorzystają. Radny sam pójdzie chętnie i zobaczy wystawę czterystu widokówek jak wyglądało kiedyś miasto Białogard.

Radny – poinformował, że Burmistrz wyjaśnił szczegółowo jeśli chodzi o sfinansowanie Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego. Radny J. Harłacz też wyjaśnił szczegółowo.



Jeżeli faktycznie są prowadzone rozmowy, to w każdej chwili można do tego wrócić. To nie jest powiedziane, że my nie damy pieniędzy, bo jednak trzeba wspierać tych sportowców.

**Radny R. Borkowski** – zgłosił wniosek o odrzucenie wszystkich zgłoszonych poprawek i do przejścia dalej. Dyskutujemy nad małą drobną rzeczą już drugą godzinę.

**Radny J. Sosnowski** – zgłosił wniosek formalny o odrzucenie poprawek zgłoszonych przez radnego K. Szyperskiego.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – powiedział, że nie jest to wniosek formalny. Nie ma takiego wniosku formalnego. Radny może apelować. Radny wyraził swoje stanowisko, że Radny obrzuci te poprawki.

**Radna E. Bury** – powiedziała, że rozumie intencję wnioskodawcy. Z informacji na tę chwilę z jednej i z drugiej strony ciężko jest tak naprawdę rozstrzygnąć bez osoby najbardziej zainteresowanej, ponieważ nie ma na Sesji przedstawicieli tego związku a do Radnej osobiście nikt nie dotarł.

Zdaniem Radnej na tę chwilę zabieranie środków z planowanych inwestycji jest dużym błędem i na to na pewno nie będzie zgody. Zgadza się z Radnym wnioskodawcą z tym, że jeżeli były przez kilka lat środki przekazywane na jakąś działalność sportową, więc trudno też jakby nagle zabrać środki bez jakiegokolwiek wcześniejszej informacji. Za mało informacji w tym temacie i nie chce się wypowiadać, ale uważa, że jeżeli były do tej pory z rządu finansowane zawody, to nadal powinno być to robione.

Radna zaproponowała finansowanie ze środków przeciwdziałania alkoholizmowi, gdzie występuje nadwyżka pięćdziesiąt parę tysięcy, ale Powiatowy Związek LZS prowadzi taką działalność i również mają wpisane to w Statucie i z pewnością to również można podciągnąć, ale to już jest kwestia bardziej decyzyjności, dobrej woli ze strony Burmistrza.

Radna – powiedziała, że dla mieszkańców często bardzo ważnymi problemami w porównaniu do 20.000 zł czy 30.000 zł jest dofinansowanie dowozu dzieci. Miasto ma obowiązek dowozu dzieci niepełnosprawnych od piątego roku życia, ale są też dzieci, które są dowożone do przedszkoli niepublicznych poza Białogard czteroletnie i rodzice ponoszą koszt całkowity tego dojazdu z własnej prywatnej kieszeni. Zwrócili się do Radnej rodzice dziecka o możliwość dofinansowania. W myśl przepisów Miasto może na zasadzie dobrowolności dofinansować taki dojazd dziecka.

Radna - poinformowała, że dzień 2 kwietnia jest Światowym Dniem ustanowionym przez ONZ i dniem naświetlenia problemu ludzi z autyzmem. Zwracają się do niej rodzice dzieci autystycznych z pretensjami, że my jako Miasto nie dbamy o te grupę. Chodzi to to żeby naświetlić problem.

Radna apelowała do Rady i Pana Burmistrza o zaplanowanie cyklu wykładów tego dnia, żeby podnieść świadomość mieszkańców Białogardu o problemie autyzmu, o ludziach z autyzmem. Radna zaproponowała, aby iwent zrobić w Białogardzie, zaplanować debatę.

Radna – poprosiła, aby Burmistrz, Pan Sekretarz zapewнили dzisiaj Radną i mieszkańców o zorganizowanie imprezy, ponieważ przy patronacie Miasta zdecydowanie będzie to większy wydzźwięk.

Radna – powiedziała, że na te chwilę nie przychyli się do zmian zgłoszonych przez radnego K. Szyperskiego. Oczekuje od Pana Burmistrza może zaproszenia nas radnych na spotkanie z Powiatowym Szkolnym Związkiem Sportowym, aby nam również przedstawiono stanowisko w czym jest problem. Nie wie jak było do tej pory czy to były granty, bo w ramach również grantów można dofinansować takie zawody.

**Radny J. Turnik** – powiedział, że odnosząc się do proponowanych zmian absolutnie się z nimi nie zgadza, choć rozumie potrzeby w ogólnych założeniach i wie, że potrzebne są dodatkowe olbrzymie pieniądze na kanalizację deszczową, na sport dzieci i młodzieży. Chyba tylko głupi mógłby zarzucać Radnemu, że jest przeciwny temu, biorąc pod uwagę, że między innymi Radny wraz z koleżankami, kolegami współtworzył Powiatowy Szkolny Związek Sportowy. Sam będąc sekretarzem tej organizacji pisał prośby o dotacje do władz ościennych gmin.

Powiatowy Szkolny Związek Sportowy według wiedzy Radnego nie otrzymał nigdy wsparcia finansowego ze strony żadnego wójta, burmistrza i innego niż Miasto Białogard i Starostwo Powiatowe.

Z tego co pamięta kilka lat temu Burmistrz jednego z miast dawał pieniądze na dojazdy dzieci z własnej gminy na zawody szczebla wyższego niż powiatowy. Koszty organizacji imprez dla uczniów szkół podstawowych, szkół gimnazjalnych były pokrywane tylko i wyłącznie z dotacji Urzędu Miasta Białogard. Ona bywała różna. W szczytowych momentach to było nawet ponad 30.000 zł.

Radny – powiedział, że martwi to, że to stowarzyszenie nie otrzymuje pieniędzy na tą chwilę, ale jest zdania, że Pan Burmistrz dogada się z członkami Zarządu Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego i nie odbędzie się to z krzywdą dla dzieci.

Potwierdza to z historii i wie, że uczniowie gimnazjów, szkół podstawowych z terenu Karlina, Tychowa, gminy Białogard jeździli transportem, który był opłacany z dotacji Miasta Białogard na półfinały wojewódzkie czy finały wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej czy Gimnazjady. Obywało się to tak jak powiedział z tych jedynych funduszy i pokrywało to również koszty organizacji imprez i dowozu dzieci białogardzkich.

Dyrektor Białogardzkiej Biblioteki Publicznej przybył na Sesję ze zbiorem widokówek, z którym Radny zapoznał się i zdaniem Radnego Dyrektor przekona prawie wszystkich, jeśli nie wszystkich, bo mówi się, że naród bez historii to nie jest naród.

Radny - powiedział, że jest jak najbardziej za wydatkiem a ujmowanie pieniędzy z inwestycji, to jeśli radny K. Szyperki zaproponuje po zakończeniu inwestycji budowy ulicy Aldony i zdjęcie wtedy 30.000 zł będzie jak najbardziej za tym, aby przenieść na deszczówkę czy na każdy inny cel inwestycyjny. Na razie zrobmy tę ulicę. Życzył mieszkańcom tej ulicy, aby wreszcie się jej doczekali.

**Radny A. Milczarek** – powiedział, że najbardziej bulwersuje formuła w jaki sposób te stowarzyszenia, kluby są pozbawiane środków. Tak naprawdę o tych środkach decyduje Burmistrz i to Pan Burmistrz taką formułę przyjął, że nie rozmawia wcześniej tylko sprawa właśnie tak, że dzisiaj pastwimy się nad tym poprawkami, nad Powiatowym Szkolnym Związkiem Sportowym, nad widokówkami, które równie dobrze mogliśmy obejrzeć zdecydowanie wcześniej. Spokojnie być zaproszeni do biblioteki, abyśmy mogli obejrzeć i dzisiaj nie pastwić się nad tym. Właśnie w taki sposób jesteśmy wmanewrowani i podawać się na coś, co nam ktoś narzuca. Widokówki to też ważna rzecz. Młodzież i dzieci ważna rzecz. Pan Burmistrz cały czas podnosi. Przecież nie zabieram środków, ale okazuje się, że zabieram środki, bo na chwilę obecną jeżeli one w jakiś sposób niezbędne do funkcjonowania tych klubów, stowarzyszeń to dlaczego nie podjęto rozmowy.

Pan Burmistrz ma swój sposób myślenia i Pan Burmistrz decyduje o tych środkach i w takiej formule właśnie, że poróżnia Pan tutaj radnych, mieszkańców. Czemu to ma służyć? Tylko i wyłącznie chyba Panu i nikomu innemu. Dzięki tym poprawkom radni mieli okazję wspomnieć o wielu rzeczach.

Radny – pytał czy poprawki tak naprawdę zrujniają dzisiejsze zmiany budżetowe i czy akurat zachwieje to inwestycją na ulicy Aldony, czy zakup widoków jest na chwilę obecną już niezbędny? Czy jest skonstruowana tak umowa, że dzisiaj a później już nie albo w ogóle? Tak wypadaloby przedstawić. Pastwimy się nad stowarzyszeniami, nad poprawkami a wystarczy tylko powiedzieć zagłosujemy i to wszystko. Skończmy to. Niech każdy zagłosuje zgodnie ze swoją wiedzą o tym co kto robi i to wszystko.

Pan Burmistrz ma swoje zdanie na temat prowadzenia stowarzyszeń i klubów i te stowarzyszania i kluby też.

**Burmistrz** – powiedział, że kategorycznie sprzeciwia się powtarzaniu tutaj jak mantrę, że Powiatowy Szkolny Związek Sportowy nie dostał pieniędzy.

**Radny A. Milczarek** – ad vocem - odpowiedział, że nie mówił tego i nie mówił o Powiatowym Szkolnym Związku Sportowym. Dlaczego Burmistrz nie daje szansy ogłaszając konkursy dla stowarzyszeń aby wyszły z ofertą? Pan Burmistrz może później zadecydować czy przyjąć te oferty czy też nie, a Pan nie daje żadnej szansy. Kolejna rzecz jest taka, że te pieniądze, które Pan przeznacza nie koniecznie musi wziąć akurat te stowarzyszenie. Każdy może napisać do konkursu, tylko niech Pan ogłosi te konkursy. Małymi gwarantami nie załatwi się sprawy sportu w Białogardzie, bo tak na to wychodzi.

**Radny D. Glinka**- pytał skąd wzięła się cena 15.000 zł czy jest ona wynikiem jakiejś negocjacji, czy ta wyjściowa kwota była wyższa i czy te widokówki już zostały zakupione? Jak widzimy one już są na sali, a teraz już jest tylko kwestia zapłaty za nie i sfinalizowania tej transakcji.

Radny – poinformował, że wie iż potrzeby na deszczówkę są olbrzymie w mieście, bo to idzie w milionach. Kwota zabezpieczona w projekcie zmiany uchwały budżetowej dotyczy tylko napraw bieżących i reagowania na jakieś wady, na jakieś usterki. Czy kwota, która jest ujęta w tym projekcie zmian uchwały budżetowej, zabezpiecza naszą skuteczność reagowanie na takie usterki?

Radny – powiedział, że w zgłoszonej poprawce chodzi jakby o zmniejszenie nadwyżki o którą pytał na początku Sesji. Pan Naczelnik mówił, że jest to taka nawiązka 8% wartości można powiedzieć przetargowej na jakieś roboty, które mogą wyjść w tracie inwestycji. Czy nie powinno być to ujęte przy kosztorysie? Zdaniem Radnego jeżeli ktoś występuje o budowę to budowa jest na miejscu i widzi co i gdzie trzeba przebudować i wszystko powinno być ujęte w kosztorysie, a jeżeli nie czy jest jakiś kosztorys na te dodatkowe prace? Czy to jest tak po prostu z kapelusza wzięte 8% wartości?

Radny D. Glinka – powiedział, że odnosząc się do tego o czym Burmistrz powiedział trwają rozmowy ma być jakieś spotkanie, jakiś konwent. Czy Burmistrz jest w stanie zadeklarować radnym, że dzieci z Białogardu dostaną pieniądze na to co je tak naprawdę pasjonuje i po prostu będą mogły realizować się w sporcie?

**Radny A. Wegner** – wyraził stanowisko dotyczące przekazania 15.000 zł na zakup pocztówek i powiedział, że suma rzeczywiście nie jest horrendalna przy naszym budżecie 100.000.000 zł.

Wiadomo, że są potrzeby i gdzie tych potrzeb nie ma. Cena jednostkowa wychodzi 31 zł za pocztówkę przedwojenną, która pokazuje jak nasze miasto wyglądało przed wojną. To są rzeczy historyczne, które nawet ciężko pozyskać. Mamy różne potrzeby możemy o tym dyskutować, ale żeby od razu takie larum podnosić w tej sprawie?

Radny - powiedział, że jest za tym, żeby te pocztówki w muzeum naszym Białogardzkim znajdowały się.

**Radny M. Kopczyński** – powiedział, że nawiązując do propozycji radnej E. Bury to bardzo dobrze, że Pani poruszyła temat autyzmu. Osobiście jako radny i pracownik WTZ serdecznie zaprasza wszystkich radnych do odwiedzenia Warsztatu Terapii Zajęciowej, bo mijają trzy lata i nie zauważył wielu radnych, a przydałoby się chociaż wpaść i zobaczyć co my tam robimy i żebyście wiedzieli gdzie to jest.

Radny – poinformował, że pytał Dyrektora już na komisji w sprawie ekspozycji, bo osobiście chciałby, żeby była ekspozycja stała dla mieszkańców Białogardu a nie jakaś wystawa, która będzie trwała miesiąc. To jest prośba. Widokówki akurat nie zajmują tak dużo miejsca. Tam można byłoby zrobić stałą ekspozycję tak, żeby udostępnić mieszkańcom. Pamięta, że kilka lat temu była wystawa, ale czasowa. Cieszy go iż jest dbałość o historię i nie ma nic przeciwko temu, żeby gromadzić historię Białogardu.

Radny – poinformował, że jest właścicielem największej kolekcji rzeźb Utecha. Te rzeźby będą więcej kosztować i przygotujcie się na to, bo będzie sprzedawał całą kolekcję w niedługim czasie i nie chciałby, aby trafiły do rąk niemieckich kolekcjonerów. W związku z tym będzie proponował Panu Dyrektorowi zakup rzeźb i wyraził nadzieję, że Rada się do tego przychyli.

Zdaniem Radnego o historię trzeba dbać i to jest historia naszego miasta. To nie jest gród niemiecki czy polski, to jest ogólnie Białogard i jest to ciekawa sprawa. Tak, że tu nie demonizowałby strasznie tego tematu, ale po prostu przygotował solidną wystawę, stałą ekspozycję tego, żeby każdy obywatel miasta, ludzie, którzy do nas przyjeżdżają mogli zobaczyć te widokówki

Radny – powiedział, że odnosząc się do poprawek to jest sygnał Panie Burmistrzu od tych, którzy są niezadowoleni. Czytał artykuł odnośnie Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego i to jest przykra sprawa. To dotyczy naszej młodzieży.

Na dzień dzisiejszy będzie przeciwny, ale to tylko na chwilę, bo chciałby usłyszeć zapewnienie, że będą prowadzone rozmowy z Powiatowym Szkolnym Związkiem Sportowym i że ta sprawa zostanie załatwiona na korzyść dzieci i młodzieży tak, żeby nie było zawirowań. Tak na prawdę Pan Burmistrz i Pan Poseł przyznali się do otwartego konfliktu a nie chciałby abyśmy byli żołnierzami w tym Waszym konflikcie. Powinniście się razem spotkać. Załatwić temat po męsku, tak żeby po prostu nie przedłużać naszych dyskusji i nie tworzyć sztucznych konfliktów. W kolejnej naszej odsłonie ten temat powinien być załatwiony po męsku. Takie ma życzenie i takie ma oczekiwania.

**Radny P. Szyszlak** – powiedział, że jest w tym wszystkim mały, ale dość istotny szczegół, że jeśli już oglądamy te widokówki, to zapewne one są już nasze, czyli już za te widokówki zapłacić trzeba. Kolejny raz stoimy pod ścianą. Jak się powiedziało a to trzeba powiedzieć b, ale tego nie przedyskutowaliśmy, jeśli się nie myli, że te widokówki są już nasze.

Mówimy tutaj o Powiatowym Szkolnym Związku Sportowym i stoi pomiędzy młotem a kowadłem, bo spływają do niego informacje szczątkowe z dwóch środowisk. Zna kilka osób, które są w związku i spotyka się z nimi na co dzień. Coś tam się dzieje. Jakaś nić porozumień się buduje i wierzy, że wierzy, iż Państwo się porozumiecie.

Radny - powiedział, że denerwuje go to, że tak jak LOK, który dostawał pieniądze cały czas i cały czas było fajnie, było dobrze a zadziało się tak, jak się zadziało i stało się tak, jak się stało. Pieniądzy tych nie ma. Tenis stołowy cały czas był. Teraz przy Powiatowym Związku można różnie ubrać to w słowa. Jeśli chce się uwalić, to można ubrać w słowa wszystko tak jak się chce. Można powiedzieć, że dzieci miejskie są nasze, ale te powiatowe już nie są nasze i trzeba byłoby tak tę składkę rozdzielić, żebyśmy tylko płacili za swoje.

Chciałby aby z taką roztropnością i takim zabieganiem o finanse działał szpital. Białogard się dokłada zawsze i zawsze Powiat może liczyć na Białogard i zawsze wie, że Białogard pomoże, a Tychowo i Karlino ma inne zdanie a wszyscy wpadamy do jednego koszyka i wszyscy mamy jedną pulę pieniędzy do wykorzystania. Tak samo ten temat możemy też w ten sposób ubrać, jeśli chodzi o szpital i przerobić go na Powiatowy Związek Sportowy i to robimy. Niestety polityka w tym wszystkim wzięła górę. Jeden drugiemu robi na złość i na tym wszystkim tracą wszyscy, którzy nie powinni tracić.

Radny – powiedział, że nie jest znawcą sportu, nie jest znawcą widokówek, ale jak już te widokówki zostały zakupione, to już jest nieciekawie i musimy za nie zapłacić.

Radny – apelował do Radnego Krzysztofa, bo lubi go jako kolegę, bo czasami ma fajne pomysły. Czasami robi a potem myśli. To nie jest żaden atak. Są dwa wyjścia z tej sytuacji. Jeśli te widokówki są kupione, to musimy za nie zapłacić.

Druga sprawa czy możemy wrócić do sprawy pieniędzy Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego jak tam w końcu coś nie zagra i oni między sobą się nie dogadają? Bardzo chętnie te 30.000 zł wtedy przekaże i ściągnie z czego wskaże Radny, bo to jest świństwo, bo to powinno być i aby pogodzić dwie strony.

Radny P. Szyszlak - poinformował, że wstrzymuje się od głosowania. Nie wie na dzień dzisiejszy czy jak przekaże te pieniądze, czy oni będą zadowoleni. Może oni zrobili jakieś kroki i już się dogadali. Nie jest w Powiatowym Szkolnym Związku Sportowym. Jeśli dodamy do tego wszystkiego LOK, Teen Tenis i też jest takie stowarzyszenie, które jest mu bliskie i gdzieś też dostało obuchem przy tych wszystkich wojnach politycznych, ale może z tego tematu wyjdzie. Jeśli jakieś inne stowarzyszenie chce, to nie ma sprawy. Zadanie jest. Stowarzyszenie nie koniecznie musi być takie. Na dzień dzisiejszy do tematu możemy wrócić i jeżeli z Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego wszyscy poinformują, że chcą i będą potrzebowali 30.000 zł i Radny K Szyperki wskaże i to ściągnie kwotę.

**Radny J. Harłacz** – zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała wniosek o zamknięcie dyskusji: za- 8, przeciw- 4, wstrzymało się - 5.**

**Wniosek uzyskał akceptację Rady i dyskusja została zakończona.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poinformował o przejściu do głosowania nad każdą z poprawek. Wcześniej prosił Panią Skarbnik aby śledziła te poprawki czy one są formalnie zgodne.

**Burmistrz** – powiedział, że podtrzymuje swoje stanowisko, że nie wyraża zgody na zmiany w projekcie uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2018.

**Radny J. Turnik** – poinformował, że wcześniej zgłosił wniosek o odrzucenie poprawek.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – odpowiedział, że nie ma takich wniosków formalnych o odrzucenie. To jest to apel, stanowisko Radnego, że będzie przeciw.

Następnie zapytał czy Pani Skarbnik potwierdza formalne zapisy prawidłowe, zapisy tylko i nic więcej?

**Skarbnik Miasta** – odpowiedziała, że potwierdza.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – podał pod głosowanie poprawkę o zmniejszenie w dziale 921 rozdział 92116 -15.000 zł zakup widokówek dla Biblioteki Publicznej w Białogardzie i zwiększenie w dziale 900 rozdziału 90001 -15.000 zł na wydatki remontowe kanalizacji deszczowej w mieście.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała zgłoszoną poprawkę: za- 8, przeciw- 11, wstrzymało się -2. Poprawka nie została przyjęta.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – podał pod głosowanie poprawkę o zmniejszenie w dziale 600 rozdział 60016 – 30.000 zł na realizację zadania przebudowa ulicy Aldony i zwiększenie w dziale 926 rozdział 92605 -30.000 zł Przeznaczenie kwoty 30.000 zł na dodatkowe ogłoszenie konkursu na wsparcie realizacji zadań publicznych Miasta Białogard w roku 2018 w zakresie kultury fizycznej m.in. zajęcia sportowe w ramach kalendarza imprez sportowych Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego w Szczecinie, wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej w zakresie tenisa stołowego, strzelectwa sportowego.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała zgłoszoną poprawkę: za- 7, przeciw- 9, wstrzymało się - 4. Poprawka nie uzyskała akceptacji Rady.**

O godzinie 13<sup>55</sup> w sesji nie uczestniczył radny J. Harłacz. Na sesji obecnych było 20 radnych.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – podał pod głosowanie projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2018.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2018: za- 20, przeciw - 0, wstrzymało się -1.**

**Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XLVI/348/2018.**

**c) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2018-2028**

Projekt uchwały przedstawiła **I. Kubiak Skarbnik Miasta.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** - poprosił o przedstawienie opinii komisji.

**Opinie Komisji:**

- 1) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna ( za - 3, przeciw- 0, wstrzymało się -1),
- 2) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna ( za - 5 jednogłośnie).

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – pytał czy są opinie innych komisji bądź klubów radnych?

Zgłoszeń nie było.

**Dyskusja:**

**Radny K. Szyperski** – powiedział, że w tych zmianach WPF w 2019 roku zmniejszamy limit wydatków o 1.700.000 zł w związku z odnowieniem parku L. Mroczkiewicza i przesuwamy na 2020, ale za to z inwestycji „Rozwój zrównoważonej mobilności miejskiej” zwiększamy w 2019 roku nakłady o 1.700.000 zł.

Reasumując zwiększamy wielkość limitu wydatków w roku 2020 o 1.700.000 zł.

**Sekretarz** – odpowiedział, że nie zwiększamy zadłużenia, natomiast przesuwamy ten limit 1.700.000 zł z roku 2019 na rok 2020.

**Przewodniczący Rady Miejskiej** – poddał projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2018-2028 pod głosowanie.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard na lata 2018-2028: za- 20, przeciw - 0, wstrzymało się - 0.**

**Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę Nr XLVI/349/2018.**

### **Ad 3. Zamknięcie Sesji.**

O godzinie 14<sup>00</sup> Przewodniczący Rady Miejskiej wypowiedział formułę: „**Zamykam obrady XLVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu**”.  
protokołowała: Joanna Kamińska

**PRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ  
mgr Sławomir Domański**